

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 18 (1276) 9 maja 1996 r. cena 30 gr

Włodzimierz Stańczyk przewodniczącym świdnickiej Rady Miejskiej

Roszada doktorów

Dr Włodzimierz Stańczyk piastuje od 29 kwietnia br. funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Świdniku. Zastąpił dr Krzysztofa Żuka, który podczas ostatniej sesji RM złożył rezygnację z kierowania pracami Rady (o powodach tej decyzji przeczytacie Państwo obok, w liście dr Żuka do mieszkańców Świdnika).

Personalna rozszada odbyła się nadzwyczaj sprawnie, do prośby byłego przewodniczącego o zwolnienie z pełnienia dotychczasowej funkcji przychyliło się 20 radnych (4 głosy przeciwne, 2 wstrzymujące się). Do sukcesu po dr Żuku zgłoszono dwie kandydatury: Włodzimierza Stańczyka oraz Dariusza Rubaja. Po konsultacjach w klubie Świdnickiej Inicjatywy

Samorządowej pan Rubaj nie wyraził zgody na kandydowanie. Stosunkiem głosów 20 - za, 10 - przeciw funkcję przewodniczącego powierzono Włodzimierzowi Stańczykowi. Tuż po nominacji obaj doktorzy zamienili się miejscami.

„Więcej gospodarności mniej polityki”

Tuż po nominacji poprosiliśmy dr Stańczyka o krótkie expose: „Pragnę kontynuować to, co robił mój poprzednik, czyli kierować działaniem Rady w stronę racjonalnej gospodarki miejskiej, łagodząc jednocześnie spory wewnętrzne, mające częstokroć podłoże polityczne. W Świdniku, moim zdaniem, nie ma miejsca na wielką politykę, jest natomiast miejsce i czas na gospodarność. Jako przewodniczący Komisji Budżetowej byłem zwolennikiem inwestowania, tak aby nie „przejechać” wszystkich pieniędzy i pozostawić jak najwięcej trwałych dóbr dla przyszłych pokoleń. W tej materii nie się nie zmienia, pozostaje nadal szefem Komisji Budżetowej, zwolennikiem rozsądnego rozmachu inwestycyjnego”.



Trzymamy kciuki za świdnickich maturzystów.

Fot. Brożek



Włodzimierz Stańczyk, dr inż., podpułkownik WP, ma 44 lata, od dwóch lat zasiada w Radzie Miejskiej, jest przewodniczącym Komisji Budżetowej. Ze Świdnikiem związany od urodzenia (rodzice przeprowadzili się do naszego miasta z Wałbrzycha, gdy miał pół roku), absolwent świdnickiego Technikum Mechanicznego, ukończył Wojskową Akademię Techniczną (Wydział Mechaniczny), gdzie doktoryzował się w 1987 roku. Do 1991 r. pracował jako adiunkt w warszawskiej WAT. Porzucił stołeczną karierę, zamieszkał w domu rodzinnym w osiedlu Żwirki i Wigury. Pracuje w Wojewódzkim Inspektoracie Obrony Cywilnej w Lublinie, jest jego wiceszefem.

Zona Grażyna pracuje w Izbie Skarbowej w Lublinie, 16-letni syn Paweł uczy się w II LO w Świdniku, 11-letnia córka Marta uczęszcza do świdnickiej SP 4.

Centrex recepta na głuche telefony

JAK DZWONIĆ DO URZĘDU?

Zgodnie z wcześniejszymi obietnicami, od 30 kwietnia świdniczanie bez problemów mogą dozwonić się do Urzędu Miejskiego. Zamiast dotychczasowej, wadliwej funkcjonującej centrali telefonicznej wykorzystano nowoczesną propozycję firmy Lublin Telekom. Jak nas poinformowano w wydziale administracyjno-gospodarczym UM są to usługi Centrex, pierwsze tego typu rozwiązanie w Polsce, umożliwiające rezygnację z wewnętrznej centrali Urzędu. Jej funkcje przejmie główna centrala L-T. Numer telefonu każdego pokoju UM będzie osiągalny z zewnątrz bez udziału telefonistki. Pod stare numery można dzwonić do końca maja, nowe drukujemy na stronie 7.

Rozmowa z Bożenną Karmelitą, specjalistą do spraw nieletnich świdnickiej Komendy Rejonowej Policji

Ponad 2 lata temu w świdnickiej KRP utworzono stanowisko specjalisty do spraw nieletnich. Powierzono je p. aspirant Bożennie Karmelicie:

- Narastająca fala problemów z nieletnimi oraz prośby szkół przyczyniły się do wyznaczenia konkretnej osoby, do której można bezpośrednio zwracać się w szczególnie trudnych sytuacjach. Poprzednio zajmowali się tym przede wszystkim dzielnicowi. Konieczny jednak stał się koordynator działalności, znający problemy nieletnich w całym mieście.

Staram się zapobiegać przestępności poprzez działania profilaktyczne, szczególnie przez rozmowy z nieletnimi, którzy jeszcze nie weszli na drogę przestępstwa, ale są już z nimi problemy wychowawcze. Współpracuję głównie z pedagogami szkolnymi, choć często przychodzi

• Temida mile widziana - Rada nie zmieniła zdania
• Jazzowe sławy zjadą do Świdnika?

GŁADKIE ABSOLUTORIUM

29 kwietnia świdnicka Rada Miejska przyjęła zdecydowaną większość głosów sprawozdanie Zarządu Miasta z wykonania budżetu gminy za ubiegły rok (18 głosów za, 3-przeciw, 4-wstrzymujące) i udzieliła Zarządowi Miasta absolutorium (20 -za, 7 - przeciw). Obie uchwały podjęli radni po zapoznaniu się z pozytywnymi opiniami o realizacji budżetu wydany przez Komisję Rewizyjną Rady oraz Regionalną Izbę Obrachunkową w Lublinie.

Bardzo dużo czasu poświęcili radcy sprawom porządku, estetyki i bezpieczeństwa w mieście. Złożono kilkadziesiąt interpelacji, m.in. radny Zenon Dec podzielił się refleksjami ze swoich wycieczek po niechlubnych zakątkach Świdnika. Dziury w jezdniach i chodnikach, walające się śmieci, nieczysturalne napisy na ścianach to tylko niektóre z jego spostrzeżeń. Podobne obserwacje mieli także inni radni.

Na dobrej drodze jest sprawa utworzenia w Świdniku Centrum Usług Społecznych z domem pobytu dziennego dla 30 osób. Rada upoważniła Zarząd Miasta do znalezienia pomieszczeń nadających się do adaptacji na taką placówkę. Centrum miało powstać z funduszy PHARE (ok. 3 mld zł), natomiast utrzymywane byłoby z gminnej kasy.

Na wniosek Zarządu Miasta Rada zatwierdziła nowy regulamin organizacji Urzędu Miejskiego. Ma on zapewnić sprawniejsze funkcjonowanie UM. Gdy reorganizacja będzie dobiegać końca, przedstawimy w gazecie dokładną ściągawkę dla interesantów.

Wszystko wskazuje na to, że w tym roku nasze miasto dorobi się wystrzałów imprez. Klub Inicjatyw Gospodarczych

zaproponował, by w dniach 6-8 września odbył się w Świdniku festiwal jazzowy. O jego randze artystycznej najlepiej świadczy nazwiska mieszkanka gminy wystąpiły we wrześniu w Świdniku: Jan Ptaszyn Wróblewski, Zbigniew Namysłowski, Henryk Miśkiewicz, Andrzej Jagodziński, Włodzimierz Nahorny, Kazimierz Jonkisz. Byliby też gwiazdy z zagranicy, ale to niepodziękowania. Sprawę festiwalu jazzowego pilotuje dzielnia w Radzie Wiesław Jaworski. Radni postanowili, że Urząd Miejski obejmie patronat nad festiwalem.

Przybyła też Świdnikowi nowa ulica - Króla Pole. W ten sposób Rada uhonorowała mieszkanka gminy Melgiew, na którego terenie powstało świdnickie osiedle, zwyczajowo nazywane tak przez mieszkańców.

Jak bumerang wróciła sprawa przekazania niszczonego budynku domu kultury w budowie dla sądu i prokuratury, która w prasie i telewizji urosła do rangi wielkiego problemu. Radni nie widzieli powodu by zajmować się sprawą i rewidować poprzednią uchwałę przyjętą jednomyślnie.

man

Świdnik wśród 100 najaktywniejszych gmin polskich

Uznanie za otrzeźwianie

Świdnik znalazł się wśród stu gmin polskich, które zdaniem Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z najlepszym skutkiem realizują programy zapobiegania i rozwiązywania problemów alkoholowych. Przedstawiciele samorządów dających dobry przykład w otrzeźwianiu narodu zaproszono do Sejmu RP na specjalną konferencję. Z województwa lubelskiego oprócz świdniczan uczestniczyli w niej przedstawiciele Kraśnika. Naszą gminę reprezentowali w obradach burmistrz Krzysztof Michalski i pełnomocnik burmistrza do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych Dariusz Rubaj. Z panem Rubajem rozmawialiśmy tuż po powrocie z Warszawy o świdnickim udziale w konferencji.

• Jednym z celów konferencji było zaprezentowanie osiągnięć poszczególnych gmin oraz podzielenie się doświadczeniami antyalkoholowymi. Czy świdnickie rozwiązania wzbudziły zainteresowanie?

- Każda gmina przedstawiała swoje osiągnięcia na specjalnych planszach, a ja dodatkowo miałem krótkie wystąpienie, w którym omówiłem naszą działalność. Szczegółowe zainteresowanie wzbudził fakt objęcia programami „Noc” i „Elementarz” dwu pełnych roczników młodzieży szkolnej. Inne gminy prowadzą taką edukację, ale nie jest ona tak powszechna jak u nas. Drugie, zupełnie nowatorskie zadanie to prowadzenie w Świdniku akcji profilaktyczno-dydaktycznej wśród poborowych.

• Wymiana doświadczeń i prezentacja osiągnięć nie były jednak główną ideą spotkania...

- Chodziło o zwrócenie uwagi posłów na problem alkoholizmu oraz spowodowanie przyspieszenia prac nad wciąż odkładaną nowelizacją ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wprawdzie ustawa obowiązująca od 1982 roku była już 8 razy zmieniana, ale dotychczas chodziło o jej liberalizację. Zmiany znosiły rygory, załatwiali potrzeby handlu. Natomiast nowelizacja przygotowywana obecnie wnosi konkretne rozwiązania w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi. Między innymi zawiera zapis o tym, że handlujący alkoholem będą

Dokończenie na str. 2

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

Spółem
ŚWIDNIK

KONKURS
JUBILEUSZOWY
KUPON NR 4

GŁOS Tygodnik
ŚWIDNIKA

PYTANIE

PSS „Spółem” Świdnik to:
a) przedsiębiorstwo państwowe
b) spółdzielnia
c) spółka cywilna

Olsztyńsko - rzeszowskie posiłki dla Avii?

SIATKARZE „ROZGRZESZENI”

Zarząd Avii „rozgrzeszył” siatkarzy i szkoleniowców. Na ostatnim spotkaniu wszystkich zainteresowanych wielkiego prania nie było, ale była męska rozmowa, bowiem w minionym sezonie świdniczanie popełnili wiele błędów. Jednym z mankamentów, który rzucał się w oczy, był brak umiejętności utrzymywania przewagi punktowej nad rywalami. Siatkarze Avii łatwo zdobywali punkty w początkach setów, z czasem jednak do głosu dochodziły przeciwnicy i oni - niestety - stawiali kropkę nad i. Takich spotkań oglądano sporo. Już na starcie żółto - niebiescy mieli fatalną wpadkę w dwóch meczach z Górnikiem Jaworzno. Później długo gonili lidera, a kiedy już osiągnęli cel (wyszli na prowadzenie), przydarzyła się naszej drużynie fuszerka w Legnicy. Przegrali ważny mecz z miejscowymi akademikami 2:3. Nazajutrz wygrali z nimi w cuglach 3:0. O meczach z Karpatami lepiej nie wspominać. W Krośnie podopieczni trenera Jerzego Miszczyka również nie popisali. W sumie - stracone złudzenia na awans do I ligi B.

Dokończenie na str. 7

- Z pewnością jest gorzej, problemy są coraz bardziej drastyczne. Gdy zaczynałam pracę alkoholizm nieletnich nie był tak częstym zjawiskiem. Niedawno jednak zdarzyło mi się

Dotykanie brudnego świata

się z danym problemem. Inną formą działań profilaktycznych są pogadanki w szkołach. Uczę, jak się zachowywać, by nie stać się ofiarą działalności przestępczej, uświadamiam, że nie należy się wstydzić, lecz trzeba śmiało mówić, gdy dzieje się krzywda, przypominam, że nie warto wchodzić w kolizję z prawem.

• Jak ocenia Pani sytuację w Świdniku po 2,5 latach pracy z nieletnimi?

wysłać na leczenie 14-latkę. Szkoła alarmowała, że się upija, matka była bezradna, prosiła nas o pomoc.

Bardzo poważnym problemem są wagary. Wciągają jak narkotyki. Wystarczy, że dziecko opuści 2-3 dni, a później już nie ma oporów. Tygodniami opuszcza lekcje. Rodzice zupełnie sobie nie zdają sprawy z wagi takiej sytuacji. Na początku

Dokończenie na str. 4

14 maja nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej

Likwidacja MOT
i reorganizacja przedszkola

Na wniosek Zarządu Miasta przewodniczący Rady Miejskiej zwołał na 14 maja nadzwyczajną sesję Rady. Obrady rozpoczną się o godzinie 17.00, a będą poświęcone likwidacji Miejskiego Ośrodka Terapii dla Młodzieży oraz reorganizacji Przedszkola nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 4.

Projekt uchwały o likwidacji Miejskiego Ośrodka Terapii przewiduje, że w jego miejsce powstanie prywatna placówka, która przejmie jego zadania, zatrudniając dotychczasowych terapeutów. Takie rozwiązanie powinno – zdaniem projektodawców – doprowadzić do zmniejszenia dofinansowania przez gminę tej działalności (z nową firmą gmina zawrze umowę na świadczenie usług).

Potrzeba reorganizacji Przedszkola nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 4 (wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1) spowodowana jest trudnościami w rozliczeniach pomiędzy jej jednostkami – są one zlokalizowane w tym samym kompleksie budynków i nie ma możliwości oddzie-

lenia wydatków ponoszonych na ich działalność. To powoduje konflikty pomiędzy dyrekcjami obu placówek. Reorganizacja ma polegać na likwidacji oddziału zakładu budżetowego, jakim jest filia Przedszkola nr 1, a następnie utworzeniu – od nowego roku oświatowego – w ramach struktury ograniczającej Szkoły Podstawowej nr 4, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 – oddziałów przedszkolnych, realizujących program wychowania przedszkolnego dla dzieci 3-6-letnich. Oddziały przedszkolne będą funkcjonowały w ramach jednostki budżetowej jaką jest Szkoła Podstawowa nr 4.

man

Świdnicko - lubelski konflikt ściekowy trwa

Bitwa na pisma

W ubiegłym miesiącu MPWiK w Lublinie powiadomił świdnickiego Pegimek o tym, że: „Na podstawie art. 746 par. 2 Kodeksu Cywilnego, w związku z par. 11 umowy o świadczenie usług, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Lublinie wypowiada umowę nr 698/K/Porozumienie/ z dnia 8 stycznia 1992 r. ze skutkiem natychmiastowym.

Z tytułu bezumownego świadczenia usług od dnia 20 kwietnia 1996 r. ustalamy cenę usługi oczyszczania 1 m sześciennego ścieków na kwotę 0,57 zł.

Za okres od 1 stycznia 1996 r. do 19 kwietnia 1996 r. ustalamy cenę na kwotę 0,50 zł/m sześciennego. Cena ta uwzględnia planowany na 1996 r. średnioroczny wskaźnik inflacji”.

Pismo podpisał dyrektor MPWiK w Lublinie inż. Tadeusz Fijałka.

Oto riposta Pegimeku: „Po zapoznaniu się z treścią Waszego pisma z dnia 1996.04.15 uważamy, że jest ono bezzasadne i narusza łączącą strony umowę.

Zgodnie z treścią art. 65 kc na łączącą strony umowę należy patrzeć w taki sposób, jak tego wymagają zasady współpracy społecznej oraz cel umowy.

Bezzasadnym jest, że strony nigdy nie miały zamiaru rozwiązać umowy, czemu dajemy wyraz przy jej zawieraniu i obecnie. Z uwagi na cel jaki przyświecał stronom przy jej zawieraniu jest ona praktycznie nierozwiązywalna. Również z pisma Waszego wynika, że umowę rozwiązujecie, ale usługi w dalszym ciągu będziecie świadczyć.

W efekcie sprawa prowadzi się do ceny, która w sposób nieuzasadniony i apodyktyczny podnosić.

Zgodnie z treścią par. 7 umowy w szczególności pkt 1 i 4, zmiana cen wynagrodzenia między stronami może być dokonana przez „Odbiorcę” z dwumiesięcznym wyprzedzeniem. Przez słowo „wynagrodzenia” należy w tym przypadku rozumieć jako cenę uzgodnioną pomiędzy stronami (vide słownik języka polskiego).

W świetle powyższego jednostronne podwyższenie ceny jest bezskuteczne i sprzeczne z łączącą strony umową.

Jednocześnie oświadczamy Wam korekty faktur nr 14229/96, 14230/96 i 14235/96 bez księgowania”.

Podpisał zastępca prezesa Zarządu mgr inż. Krzysztof Krzyżanowski.

Przypominamy, że w połowie kwietnia Pegimek złożył do Zarządu Miasta Świdnika wniosek o wszczęcie procedury, mającej na

celu zmianę opłat za ścieki dla mieszkańców Świdnika w części dotyczącej utylizacji w oczyszczalni Hajdów.

Wygłąda na to, że świdniczanin podwyżki nie unika. Jednak, jeśli uznane zostaną argumenty Pegimeku, wprowadzona zostanie od późnej (z dotychczas dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia) i nie w takiej skali, jak proponuje MPWiK (w oparciu o szczegółową kalkulację utylizacji świdnickich ścieków).

man



Oficjalnego otwarcia nowej siedziby SKOK dokonała Barbara Gontarz

Fot. K. Majkowska

Na pierwsze urodziny

Wielki SKOK

Od 30 kwietnia Międzyzakładowa Spółdzielnia Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa WSK mieści się w nowym lokalu. Po roku pracy w ciasnym, niewygodnym dla klientów i pracowników kasy pomieszczeniu, przeniosła się na parter starego biurowca, do przestronnych, odpowiednio przygotowanych i wyposażonych sal.

W ubiegłym roku, z inicjatywy Mariana Króla i związku zawodowego „Solidarność” oraz za przyzwoleniem dyrekcji WSK, grupa 27 zapaleńców utworzyła SKOK – powiedziała Barbara Gontarz, prezes Kasy, dokonując oficjalnego otwarcia nowych pomieszczeń. „Naszym celem jest świadczenie usług finansowych dla pracowników zakładu. Zrzeszamy 1500 członków. Do tej pory 400 osób ułokowało u nas (na dogodnych warunkach) swoje oszczędności, a 1500 pracowników WSK udzieliłymi pożyczek.

d

Bez inwestycji ośrodki w Polańczyku i Darłówku popadną w ruinę

Zakładowe bary muszą na siebie zarabiać

Fundacja chce do I ligi (turystycznej)

Ośrodki wypoczynkowe Pracowniczej Fundacji Socjalnej w Darłówku i Polańczyku wymagają kapitalnego remontu i modernizacji, na co potrzeba ok. 600 tys. zł. Fundacji na taki wydatek nie stać, a fundusz amortyzacyjny jaki w tym roku wpłynie z WSK wyniesie 60 tys. zł. To stanowczo za mało, by PFS przeprowadziła niezbędne prace i mogła myśleć o skutecznym działaniu na rynku usług turystycznych. O próbach znalezienia sensownego rozwiązania problemu mówi EDWARD JURKAN, prezes Pracowniczej Fundacji Socjalnej w Świdniku:

„Poszukujemy obecnie firmy która wniosłaby kapitał potrzebny na modernizację i remont ośrodków w Polańczyku i Darłówku. Standard, który obecnie możemy zaproponować wczasowiczom, lokuje nas w turystycznej II lidze. Nie możemy więc skutecznie konkutować z innymi firmami oferującymi na tym terenie podobne usługi. Bez znalezienia inwestora – a co za tym idzie unowocześnienia naszych ośrodków – nigdy nie awansujemy do turystycznej I ligi, gdzie można naprawdę zarobić. Bez remontów to co mamy popadnie w ruinę. Dobre prosperowanie wspomnianych ośrodków ma ogromne znaczenie dla pracowników WSK i wydziałonych spółek, bowiem zyski z działalności turystycznej pozwolą utrzymać zapoczątkowany w tym roku zwyczaj, by wycasy dla załogi WSK były o ok. 10% tańsze niż dla ludzi z zewnątrz. Stan ośrodków w Okuninie i nad J. Łukę budzi wiele zastrzeżeń. Część tamtejszych domków chcemy wydzielić samej co najmniej 7 lat, a za uzyskane tą drogą pieniądze wyremontować te ośrodki i wybudować wreszcie nad J. Łukę natraski z prawdziwego zdarzenia. Od najbliższego sezonu będziemy sami prowadzić punkty małej gastronomii oraz kawiarnie w naszych obiektach turystycznych. Przecież na tym inni dobrze zarabiają, a nam są potrzebne pieniądze na to, aby usługi dla „swoich” były przystępne.

Kolejna zmiana dotyczy barów zakładowych, przynależących dotychczas miesieście po kilka tysięcy złotych strat. Chcemy je samodzielnizować – przejdą na własny rachunek. To powinno wymusić z jednej strony efektywność ekonomiczną, z drugiej lepszą obsługę konsumentów”.

Z zainteresowaniem będziemy kibicować przeobrażeniu w Pracowniczej Fundacji Socjalnej. Mamy nadzieję, że te zmiany zapewnią świdniczanom tańszy wypoczynek.

Wszystkim kolegom, przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze mojego męża i naszego ojca

śp. ROMANA BUGAŁY

składamy serdeczne podziękowania: żona i dzieci z rodzinami

OGŁOSZENIA DROBNE

Poszukuję do wynajęcia mieszkania w Świdniku. Tel. 51-54-58. D-93

Sprzedam M-3 - 47 mkw, centrum. Tel. 51-48-57. D-97

Sprzedam mieszkanie 33 mkw. Tel. 51-45-24 w godz. 18-19 w dni robocze. D-86

Sprzedam mieszkanie 47,5 mkw. Tel. 51-60-89. D-88

Sprzedam mieszkanie, 49 mkw. Tel. 68-33-86. D-89

sklep „Artex” poleca:

- największy wybór glazury i terakoty w mieście
- ceramikę i armaturę łazienkową
- drzwi, okna
- artykuły motoryzacyjne: 126p, polonez, fiat FSO

Świdnik, ul. Okulickiego 22 (dawna Świerczewskiego)

Zapraszamy od poniedziałku do piątku

w godz. 9-18 oraz w sobotę 9-14.

R-82

SOS zbiera na wakacje

Jak co roku Komitet Pomocy SOS „Solidarność” rozpoczął gromadzenie funduszy na letnie kolonie dla dzieci swoich podopiecznych.

Potrzeby są olbrzymie – mówi p. Urszula Radek, wiceprezes Komitetu. Staramy się zorganizować wyjazd dla ponad 120 dzieci i przynajmniej 80 zaopiekować się na półkoloniach w Świdniku. Chcielibyśmy także przyjąć 50 dzieci polskiego pochodzenia z Baranowicz na Białorusi. Aby to jednak doszło do skutku, musimy zgromadzić wiele pieniędzy. Z pewnością wspomaga nas władze miasta, Kuratorium Oświaty i Wychowania, Fundacja Jacka Kuronia (na te instytucje

zawsze możemy liczyć), ale to nie zaspokoi wszystkich potrzeb. Dlatego też apelujemy o wsparcie wakacyjnej akcji dla najmłodszych świdniczan. Prosimy o pomoc finansową (Komitet Pomocy SOS „Solidarność” 43645-27573-132) PKO BP w Świdniku) lub artykuły żywnościowe, które można składać w siedzibie Komitetu przy ul. Baczyskiego 4.

Fundacja Pomoc Społeczna SOS Jacka Kuronia bardzo pozytywnie oceniła dotychczasową działalność świdnickiego Komitetu i zaproponowała udział w nowym programie „Razem dla Dzieci”. W ramach tego programu organizację pozarządową niosące pomoc dzieciom z nuboższych rodzin, oprócz dbałości o ich doraźne potrzeby – zdrowie, wyżywienie, potrzeby materialne, chcą zaoferować się o szanse na przyszłość tych dzieci. Aby mogły one rozwijać się podobnie jak ich rówieśnicy dorastający w lepszych warunkach.

d

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku ul. Armii Krajowej 1

posiada do wynajęcia lokal użytkowy o pow. 21,96 mkw. plus 6,95 mkw. korytarz, przystosowany do produkcji spożywczej. Lokal mieści się na piętrze pawilonu przy ul. Racławickiej 9 w Świdniku. Oferty składać w sekretariacie Spółdzielni w terminie do 22.05.1996 r. Cena najmu lokalu zostanie ustalona w dniu przetargu, o terminie którego powiadomimy oferentów oddzielnym pismem.

R-90

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłosni 51-52. - Skład i tamanie: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZrZBZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A. n. 2100. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

Lubelsko - Chełmska Fundacja Rozwoju
Polsko - Brytyjski Program Rozwoju Przedsiębiorczości

oraz
Urząd Miejski w Świdniku
poszukują
kandydatów na stanowisko

KIEROWNIKA OŚRODKA
WSPIERANIA BIZNESU W ŚWIDNIKU

wymagane kwalifikacje:

- wyższe wykształcenie
- komunikatywność
- kreatywność
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem

Życiorys wraz z listem motywacyjnym prosimy składać w Urzędzie Miejskim w Świdniku, przy ul. Kard. S. Wyszyńskiego 15, pokój 213 do dnia 20 maja 1996 r. O terminie rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci zostaną powiadomieni listownie.

Z okazji majowej rocznicy

Odznaczenia dla pracowników WSK

30 kwietnia w stołowie zakładowej PZL-Świdnik odbyło się okolicznościowe spotkanie z okazji 205 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W obecności ponad 120 zaproszonych pracowników zakładu Edward Hunek, wojewoda lubelski i Mieczysław Majewski dyrektor naczelny WSK przypomnieli znaczenie Konstytucji nie tylko dla Polski, ale również Europy i świata. Uchwalenie Ustawy Zasadniczej przez Sejm Wielki dowiodło, że Polacy zdolni są nie tylko do bohaterskich czynów wojennych, ale również konstruktywnego, moźnego budowania zasad życia społecznego, politycznego i gospodarczego odpowiadających potrzebom czasów. Wtorkowa uroczystość była okazją do uhonorowania pracowników wyróżnionych najbardziej przyczyniających się do zdobywania przez nią coraz mocniejszej pozycji na mapie polskiego przemysłu.

Postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 kwietnia 1996 r. za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej odznaczani zostali:

Złotym Krzyżem Zasługi: Mieczysław Majewski, Andrzej Dolar, Jan Pysznik. **Srebrnym Krzyżem Zasługi:** Ryszard Kukierman, Krystian Golec, Maria Królik, Izabela Kotowicz, Józef Mrówka, Władysław Starobrat. **Brazowym Krzyżem Zasługi:**

Wiktor Gutowski, Czesław Gieracz, Władysław Samoń, Wacław Wróbel, Barbara Ziemińska, Ryszard Zieliński.

Na wniosek Zarządu WSK „PZL Świdnik” S.A. minister przemysłu i handlu przyznał odznaki resortowe **Zasłużony dla Rozwoju Przemysłu Maszynowego. Złote odznaki otrzymali:** Tomasz Bylica, Ryszard Doleba, Waldemar Kijanko, Franciszek Kida, Czesław Motwicki, Andrzej Rejman, Ryszard Styka, Wiesława Świerczyńska, Marian Sączko, Jan Sposób, Eugeniusz Trubalski, Elżbieta Witkowska. **Srebrnymi odznakami wyróżnieni zostali:** Marian Chalas, Stanisław Dejko, Zofia Kociuba, Roman Langer, Bronisław Mitura, Wojciech Mikulski, Jan Malicki, Witold Opaliński, Zofia Pawłowska, Bolesław Pasternak, Michał Solarski, Ryszard Sosnowka, Wiktor Szabla, Władysław Wojtyś, Włodzisław Zieliński. **Srebrne odznaki odebrali:** Stefan Bochniarz, Dorota Ciechomska, Halina Ciepela, Stanisław Długosz, Edward Grudziński, Leon Iwanicki, Stanisław Jankowski, Jadwiga Murawska, Grażyna Pastuszek, Tadeusz Skalbani, Marian Syczak, Jadwiga Szkudzińska, Stanisław Tryniecki oraz Mieczysław Witkowski.

Zarząd WSK wyróżnił ponadto 65 pracowników złotymi odznakami **Zasłużony Pracownik WSK „PZL**

Świdnik”. Uchonorowani nimi zostali: Bogdan Bielak, Marian Biskont, Grzegorz Berent, Teresa Biesiada, Jan Borys, Krzysztof Chudek, Jerzy Derdej, Danuta Dyżma, Zofia Drag, Jolanta Dzik, Mieczysław Dorosiewicz, Tadeusz Dobek, Gustaw Dzygało, Zenon Głowala, Alicja Graniczka, Tadeusz Gwóźdź, Jan Jaworski, Zdzisław Jeleński, Andrzej Jaroszewski, Jan Kosior, Andrzej Kubicki, Henryk Kępiński, Kazimierz Komorowski, Jan Kowalczyk, Justyna Kokowicz, Adam Krzyszycha, Stefan Kociubowski, Andrzej Krygier, Andrzej Kokoszka, Elżbieta Kossowska, Józef Krzykała, Ewa Kość, Marian Król, Czesław Kręcis, Jan Lemieszek, Janusz Leśniak, Edward Lizak, Jan Leśniak, Elżbieta Lotowska, Tadeusz Lubiński, Wiesław Makarewicz, Andrzej Mroczkowski, Wojciech Matyjaszek, Antoni Mizerki, Edwarda Malec, Krzysztof Marjasiewicz, Edward Nużka, Ryszard Niziołek, Stefan Płowaś, Antoni Poźniakow, Ryszard Pastuszek, Stanisław Pawłowski, Teresa Parczewska, Anna Rudko, Czesława Rumniak, Halina Rząd, Maria Seweryńska, Stanisław Sulowski, Czesław Stefanczyk, Ignacy Sopiński, Kazimierz Sieńczak, Teodora Siudak, Mieczysław Szkulnik, Tadeusz Wilk i Andrzej Zawadzki.

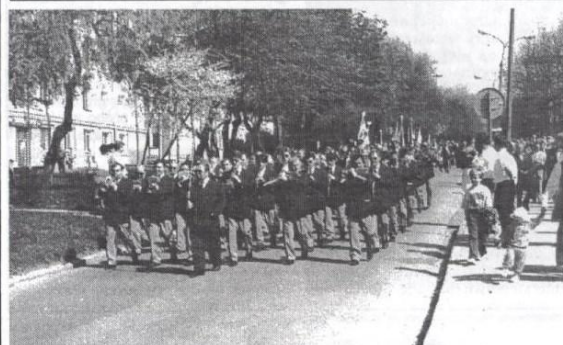
jmr



W imieniu władz miasta wieniec pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja złożył przewodniczący Rady Miejskiej Włodzisław Stańczyk i burmistrz Krzysztof Michalski

ŚWIDNICKIE
DNI KONSTYTUCJI

Podczas wieceu na placu Konstytucji dała koncert kapela ludowa.



Thumnie zgromadzeni uczestnicy trzeciomałowych uroczystości przemierzali spod pomnika do kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła, gdzie wzięli udział w uroczystej Mszy św. Na czele manifestacji była orkiestra Helicopters Brass Band pod dyrekcją Henryka Maruszaka.

Fot. Brożek

Z redakcyjnej poczty



Działając w imieniu części mieszkańców Świdnika oraz przyszłych użytkowników pojazdów samochodowych prosimy o rozpatrzenie przez Zarząd Miasta oraz Radę Miejską zasad sprzedaży terenów pod budownictwo typu garażowego.

Informujemy, że tereny położone na obrzeżach miasta, a przewidziane w planie zagospodarowania jako miejsca parkingowo-garażowe, są często w zasięgu przebiegających linii energetycznych a pomimo to cena ich sprzedaży przekracza niejednokrotnie koszt 1 mkw. gruntu przeznaczonego pod budownictwo mieszkaniowe. Przy maksymalnej gęstości zabudowy zespołów garażowych i proponowanej cenie zbycia 20 zł/mkw., koszt terenu przypadający na jeden boks wynosi 1.500 - 1.600 zł!!!

Igną kwestią związaną z budową zespołów garażowych jest oświetlenie zabudowanego terenu. Koszty związane z eksploatacją i opłatami za zużywaną energię na oświetlenie terenów ulic, placów, parkingów oraz istniejących już zespołów garażowych wliczane są w nakładane przez gminę podatki gruntowe i od nieruchomości. Tymczasem przy budowie nowych zespołów garażowych Urząd Miejski w Świdniku stoi na stanowisku, że koszty te ponosić powinni sami użytkownicy garaży.

Uwzględniając zalety posiadania miejsca parkingowego, możliwość odciążenia służb policyjnych dzięki lepszym zabezpieczeniom pojazdów oraz pomniejszenie dzięki temu strat ich właścicieli apelujemy o rozważenie w wycenianiu i zbywaniu terenów oraz rozpatrzenie pod względem społecznym, a nie finansowym.

List podpisał 14 osób.

PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA

Grupowe Ubezpieczenie Emerytalne

Pogodna Jesień

Znane przysłowie głosi, że lepiej być młodym, bogatym i zdrowym niż ... itd. Jednakże na pomysłach możemy również liczyć, gdy zbliżymy się do swego wieku. Szansę taką daje nowa, atrakcyjna oferta PZU ŻYCIE S.A. Proponowane przez tę wielką firmę grupowe ubezpieczenie emerytalne słuszenie chłubi się nazwą „Pogodna Jesień”. Mówiąc najprościej, gwarantuje ono osiągnięcie dodatkowej emerytury.

Skąd się wezmą niezbędne środki? Otóż stworzony został system, dzięki któremu pieniądze wpłacane przez klientów, a więc zaoszczędzone przez nich na wyjątkowo ważny cel, zostaną dobrze zainwestowane, będą owocnie „pracować” (niezawodne lokaty na rynku kapitałowym). Postarają się o to najlepsi finansisci.

Jak już wspomnieliśmy, chodzi tutaj o ubezpieczenie grupowe. Zgodnie z jego zasadami, są dwie możliwości: składki za poszczególnych pracowników wpłaca zakład pracy lub inny ubezpieczający, lecz mogą one też dokonywać tego sami. Jeśli ubezpieczony przeniesie się gdzie indziej, zdobytych uprawnień nie traci i może kontynuować ubezpieczenie na własną rękę bądź w innym grodzie pracowników.

Dopuszcza się indywidualne (tj. w zależności od życzenia zainteresowanych) i okresowe zróżnicowanie wpłat. Im więcej klient wpłaci, tym jeszcze więcej dostanie. Bardzo zachęcająca kalkulacja! Ze zrozumiałych względów ustalono jednak minimalną wysokość składki. W grupie skupiającej ponad 50 osób wynosi ona 25 PLN, zaś w mniej licznej - 50 PLN. Sumy te złożą się na monitorowaniu przez PZU ŻYCIE S.A. Fundusz Pogodnej Jesieni. Szczegółowych informacji dotyczących związanych z nim operacji finansowych, obsługi rachunków udziałowych itp. udziela PZU ŻYCIE S.A. Kaddy z całą pewnością się przekona, że jego pieniądze trafią pod właściwy adres. Po latach powrócą - i to pomnożone.

Trzeba dodać, że klient PZU ŻYCIE S.A. może sam swobodnie zdecydować, od kiedy ma ochotę odejść na emeryturę. Nie będzie jednak mógł czerpać z jej dobrodziejstw wcześniej niż po upływie dwóch lat od uiszczenia pierwszej składki. Ale to i tak bardzo szybko. Radziemy skorzystać z tej doskonałej oferty. Trudno wyobrazić sobie lepszą decyzję! Przecież jest to inwestycja w nas samych!

Zaufanie, które procentuje.

S-85

Kącik
muzycznyNowości płytowe i
kasetowe

- KULT - TATA KAZIKA 2 (KOCHAJ MNIEA BEDE TWOJA, KOLYSANKA STALINOWSKA)

- DR. ALBAN - BORN IN AFRICA (z piosenką tytułową płyty)

- JAN BO - MOJA WOLNOŚĆ

- CZERWONY TULIPAN - JEDYNE CO MAM (poezja śpiewana)

- VANESSA MAE - THE ALTERNATIVE RECORD (mini album zawierający 6 utworów, w tym 3 koncertowe: CLASSICAL GAS, I WILL ALWAYS LOVE YOU, COTTON EYE JOE)

- COCTEAU TWINS - MILK and KISSES

- RAGE AGAINST THE MACHINE - EVIL EMPIRE

- FILM - DEAD MAN WALKING (BRUCE SPRINGSTEEN, SUZANNE VEGA, TOM WAITS)

- HEAT (GORĄCZKA) - PASSENGERS, MOBY, LISA GERARD

- STRANGE DAYS (DEEP FOREST, PRONG)

Notowania rynku lubelskiego
**W FILHARMONII
LUBELSKIEJ**

10 maja o godzinie 18.00 na koncert symfoniczny zapraszają: Orkiestra PFL, Piotr Wiatkowski - dyrygent, Duo Sonare (Thomas Offermann, Jens Wagner). Jest to koncert w ramach XI FESTIWALU GIL-TAROWEGO.

Thomas OFFERMANN i Jens WAGNER są nauczycielami akademickimi, uczącymi w Berlinie, Bremie, Essen. W 1984 roku założyli DUO SONARE. Grają muzykę hiszpańską i latynosą amerykańską, wykonując - z entuzjazmem i elegancją klasyczne - romantyczne utwory na oryginalnych XIX-wiecznych instrumentach, odnowionych w ostatnim czasie.

Duet ten koncertował w Europie, USA, Afryce, na Środkowym i Dalekim Wschodzie, w Południowej Azji.

THOMAS OFFERMANN studiował w Akademii Muzycznej w Kolonii, Aachen i Bazylei u prof. Wernera Kammerlinga, prof. Tadashi Sasaki, Huberta Kapella, Oscara Ghiglii i w członków kwartetu „Amadeusz”. Thomas uczestniczył w kursach mistrzowskich Manuela Barrueco, Davida Russella, Karla Scheita i Johna Williamsa. Był laureatem II Międzynarodowego Skandynawskiego Konkursu Gitarowego w 1987 roku i zdobywcą trzeciej nagrody XXII Certamen International de Guitarra „Francisco Tarrega” w 1988 roku.

JENS WAGNER studiował w Akademii Muzycznych w Wiedniu, Essen i Bremie u prof. Karla Scheita, prof. Hansa Grafa, Stephena Stubbsa i w członków

kwartetu „Amadeusz”. Kursy mistrzowskie odbywał u Abela Carlevara i Paula O'Dettego. Stypendysta Niemieckiego Instytutu Muzycznego.

W TEATRZE
MUZYCZNYM

10 maja o godzinie 18.00 organizatorzy wystawią musical „Skrzypek na dachu”.

Zbigniew Czeski, reżyser spektaklu, tak tłumaczy swój wybór koncepcji reżyserskiej: „Mijały lata i w Polsce powstało wiele realizacji „Skrzypek”. Ale ja ciągle miałem wizję skromnego, surowego ale poetyckiego przedstawienia tej inscenizacji. Tak jak filozofia życia Te-wiego - młeczarka, który cały czas dyskutuje z Bogiem i w sposób ludzki próbuje sprawiedliwieca wszystkie potrzeby serca i zmniejszenia tradycji w tej zapomnianej przez ludzi i Boga miejscie „Anatewce (...).”

14 maja o godzinie 10.00 dla wszystkich miłośników przedstawiona zostanie „ŚPIĄCA KRÓLEWNA”. Organizatorzy zaplanowali niespodzianki. W baśni wystąpi wiele nowych postaci.

15 maja o godzinie 11.00 odbędzie się wielki show pt. „BROADWAY BEZ WIZY”. Znane melodie, dużo tańca, wspaniała wystawa scenograficzna - gwarantują dwie godziny niezapomnianych przeżyć.

16 maja o godzinie 10.00 wszyscy miłośnicy spotkają się z „LALECZKA Z SASKIEJ PORCELANY”.

KOZIOENALIA TRWAJA

10 maja w imprezie plenerowej na placu przed Rektorem UMCS (Miasteczko Akademickie) wystąpią: Zespół Tańca Ludowego, Rewelersi, Laureaci Przeglądu „Koziołenaliowego”. Orkiestra p.w. św. Mikołaja, Trzech Wesołych Amigos, Olek Grotowski, Spokój, Orkiestra Dni Naszych, Jarosław Wasik, Lech Janerka. Organizatorzy zaplanowali szereg konkursów.

W kolejnym dniu tego Festiwalu, 11 maja będziemy mogli spotkać się z Laureatami Przeglądu oraz wysłuchać zespołów: Aligators, Blues Beer Drinkers, Lo Schana (Szwajcaria), Górale, Easy Rider, Swallowny Dyzio, Jorgos Skolias i EBB, Piwo, Squaw, Ira, Flapjack.

12 maja zatańczę i zaśpiewają zespoły folklorystyczne. Na wszystkie imprezy KOZIOENALIOWE zaprasza Chatka Zaka.

Miłośników metalu zapraszamy do klubu GRAFFITI 211. Koncert rozpocznie się o godzinie 18.00, a gwiazdą wieczoru będzie CHRISTAGONY.

Dorota Gardzała

DOTYKANIE BRUDNEGO ŚWIATA

Dokończenie ze str. 1

dziecko zostaje w domu, ogląda program telewizyjny, później odwiedza salony gier komputerowych. Tam spotyka innych wagarowców. Rodzą się przeróżne pomysły, np. skąd zdobyć pieniądze na dalszą grę, napój czy loda. Wtedy najłatwiej wejść na drogę przestępstwa.

Największy zasięg ma demoralizacja dziewcząt. Wagarują, nie chcą się uczyć, palą papierosy. Czternastolatki do późnej nocy bawią się w dyskotekach, przebywają w podejrzanym towarzystwie.

W Świdniku ciągle odżywa problem narkotyków. Są miejsca, w których zbierają się nieletni „waczące”. Wiemy o tym z licznych sygnałów mieszkańców pobliskich bloków, jednak gdy podjeżdża radiowóz zwykle jest już pusto. Mielśmy także zgłoszenie z jednej ze szkół, że w czasie dyskoteki proponowano jej uczestnikom narkotyki.

• Czy młodzi świdniczanie uciekają z domu?

Problem ten dotyczy głównie dziewcząt. Powody są różne, np. jest to sposób ukarania rodziców, za to, że sami chcą wybierać koleżanki swoim córkom lub, że żądają dobrych stopni w szkole. Większość uciekinerek pochodzi z rodzin patologicznych, w których praktycznie nikt się dziećmi nie zajmuje. Dziewczyny wiadają o pociągu i jadą do dużego miasta. Często jest to tylko Lublin. Nocują u koleżanek, znajomych. Jest też grupa szesnastoletnich spędzających wieczory ze znacznie starszymi od siebie (znanymi) mężczyznami w lubelskich, nocnych

lokalach. Nie ma przepisów, które zabraniałyby tego, więc mimo prób rodziców nie możemy interweniować. Najlepsza byłaby serdeczna rozmowa w domu, ale brak więzi emocjonalnych w rodzinie uniemożliwia dzwecznym

porządnym. Chłopcy natomiast wlewają się do samochodów. Zwykle jest to cała seria kradzieży, w których giną głównie radiodzwoniarze. Dużą winą ponoszą tu dorośli, którzy przecie kupują kradzione towary, oraz

Nieletnim, który popełnił czyn karalny zajmując się sądem rodzinnym. Za popełnienie pierwszego wykroczenia (np. drobna kradzież sklepowa, nagminne wagi) sąd orzekł zwykle nadzór odpowiedzialny rodziców, jeżeli oczywiście są w stanie spełnić takie zadanie. Poważniejszy czyn karalny pociąga za sobą nadzór kuratora społecznego. Jeżeli taka forma „opieki” się nie sprawdzi, nieletni przestępca umieszczany jest w pogotowiu opiekuńczym i oczekuje na miejsce w ośrodku szkolno-wychowawczym. Zdaje sobie sprawę, że nie jest to idealne rozwiązanie, lecz środek konieczny, szczególnie przy braku współpracy z rodzicami, wręcz ich obojętności na losy własnych dzieci. Nie tak dawno siośki przekazywali nam dwóch chłopców (10-11 lat) podróżujących na gapę z Chelma do Lublina. Powiadomiliśmy rodziców, matki zadzwoniły, że natychmiast przyjadą odebrać uciekinierów. Mijają jednak godziny i nikt się nie zjawia. Po godzinie 22.00 ponaglani przez nas chełmscy policjanci ponownie pojechali do rodziców. Tym razem powiedziano im, że może następnego dnia ktoś odbierze dzieci, bo dzisiaj „jakoś nie pasuje”. Ponieważ w komendzie nie ma warunków, by przemocować chłopców, odwieźliśmy ich do pogotowia opiekuńczego w Lublinie. Gdy przez tydzień rodzice nie mogli znaleźć czasu na odebranie dzieci, pracownicy pogotowia sami odwieźli je do Chelma. Podobne przypadki nie należą do rzadkości, bardzo je przeżywamy, ale taka już jest rola policjanta, że styka się z życiem od tej brudnej strony.

dan



Rys. Sławomir Socha

porozumienie z ojcem lub matką. Typowe dla dziewcząt są również kradzieże sklepowe. W tym wypadku także nie ma reguły. Kradną zarówno córki z rozbitych, patologicznych domów, jak i tych normalnych,

sami rodzice, którym nawet nie przyjdzie do głowy zainteresować się skąd ich dziecko ma nagle pieniądze, nowe spodnie, buty...

• Co się dzieje z dzieckiem, które wejdzie na drogę przestępstwa?

dan

„Kwiaty z Getsemanii” Joanny Pąg

Sila, z jaką niepełnosprawna młoda dziewczyna walczy z przerażającą często rzeczywistością, jest zaskakująca. Pokonywanie wszelkich barier wymaga od niej niepożytej energii, wiary, przekonania o sensie każdej decyzji, czynności.

Tą młoda dziewczyną jest świdniczaneczka Joanna Pąg, dziś już studentka III roku pedagogiki KUL. To konsekwencja i wiara doprowadziły ją do uniwersyteckich auli. A teraz okazuje się, że potrafiła zrealizować jeszcze jedno swoje marzenie - wydała tomik wierszy pt. „Kwiaty z Getsemanii” (Lublin, Norbertinum 1996).

„Poezja jest moim drugim światem” - mówi Joanna, a wiersze zawarte w zbioru potwierdzają jej słowa.

Wiersze te wyrażają głębię duszy autorki, jej rozterki, prób wyjścia z zamknięcia, na jaki skazał ją los. Mówią o poszukiwaniach sensu, próbie zapanowania nad własną dychotomią, odnajdywaniu panaceum w postaci miłości i wiary.

/sm/
P.S. Tomik Joanny Pąg „Kwiaty z Getsemanii” można kupić w księgarni „Gemi” ul. Niepodległości 11. Cena 2 zł.

Świdnickie korzenie POLITECHNIKI

Niewiele osób wie, że korzenie dzisiejszej Politechniki Lubelskiej sięgają również do Świdnika, konkretnie do osoby p. Ludwika Kardasiewicza, który w 1953 roku bardzo czynnie uczestniczył w tworzeniu pierwszej lubelskiej wyższej uczelni technicznej. Przyznanie panu Kardasiewiczowi odznaki Zasłużonego Seniora SIMP było dobrą okazją do wspomnień na temat wydarzeń sprzed 43 lat:

„Okres realizacji planu sześciolletniego był czasem burzliwej rozbudowy przemysłu, zwłaszcza metalowego i maszynowego. W regionach bez tradycji wielkoprzemysłowych, a do takich należała Lubelszczyzna, wystąpił wtedy dotkliwy brak kadry inżynierskiej. Na tereny „Polski B” nie bardzo chcieli przyjeżdżać wykształceni fachowcy z innych ośrodków przemysłowych, gdzie także było duże zapotrzebowanie na zdolnych inżynierów. Wychowanie własnej kadry stało się więc potrzebą chwili dla rozbudowujących się, bądź budujących od nowa kilku dużych zakładów, między innymi w Lublinie, Kraśniku, Świdniku i Poniatowej. W tej sytuacji z propozycją uruchomienia Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej wystąpił Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich oraz Naczelna Organizacja Techniczna.

Jako przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu Maszynowego znalazłem się w grupie pracującej pod kierownictwem inż. Stanisława Podkowny, zajmującej się organizacją nowej uczelni. Mielśmy do załatwienia ogrom spraw. Nie było miejsca na prowadzenie wykładów, brakowało wykładowców itd. Nie wystarczało również pie-

niędzy, a poza trudnościami materialnymi trzeba było niejednokrotnie przełamywać bariery biurokratyczne, czy też zwykłą niechęć ludzi.

Równolegle z działaniami organizatorskimi werbowaliśmy chętnych do podjęcia nauki. Po wielu spotkaniach i indywidualnych rozmowach udało się zebrać grupę kilkudziesięciu przyszłych studentów, głównie w WSK Świdnik i FSC Lublin. Podobne zabiegi czyniono w Kraśniku i Poniatowej”.

Wielu kandydatów nie posiadało wykształcenia wystarczającego do rozpoczęcia regularnych studiów. Trzeba było te luki uzupełnić. Temu właśnie służyła nauka na roku „0” prowadzona w budynku Zespołu Szkół Budowlanych przy Alejach Racławickich.

• Nie tylko studenci, ale i wykładowcy rekrutowali się spośród pracowników zakładów Lubelszczyzny...

- Duża część pierwszej kadry pochodziła ze Świdnika, dokładnie 12 osób. WSK udzieliła również nowo organizowanej uczelni pomocy, przekazując aparaturę, narzędzia pomiarowe i wykonując na jej rzecz nieodpłatnie różnego rodzaju prace oraz usługi.

• Ukoronowaniem wielomiesięcznych starań zespołu inżyniera Podkowny była pierwsza inauguracja roku akademickiego w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej...

- Było to 1 października 1953 roku. W gmachu fizyki UMCS, na II piętrze, odbyła się uroczysta inauguracja studiów na Wydziale Mechanicznym WSI. Inauguracyjny wykład na temat „Rewolucja naukowa epoki Odrodzenia” wygłosił prof. dr Stanisław Ziemecki.

jmr

„Rotor - Film” w telewizji

Przez trzy dni bawiła w Świdniku ekipa II Programu Telewizji Polskiej. Autorów programu - Tomasza Drozdowicza i Ryszarda Romanowskiego, przywiodła do naszego miasta działalność ... AKF „ROTOR-FILM”. Tak bowiem się składa, że bardziej jest on znany i doceniany w Warszawie niż ... w Świdniku.

Warszawscy redaktorzy od świtu do nocy przeglądali dotychczasowy dorobek świdnickich twórców-amatorów (ponad 80 filmów!), aby wybrać do programu fragmenty najciekawszych obrazów. „Odpytali” też poszczególne członków na różne tematy, dotyczące zarówno pomysłów twórczych, sposobów realizacji oraz warunków w jakich działała. Nie mogli na przykład pojąć jak w pokoju o powierzchni zaledwie ok. 15 metrów kwadratowych, zastawionego na dodatkowe sprzętem filmowym, może efektywnie pracować ... 12 osób! Nie omieszkałi więc sfilmować „zabytkowego” obiektu w centrum miasta, który miał być ... domem kultury, a nie będzie. I z tego nie mogli zrozumieć.

Efekty wizyty w Świdniku warszawskiej ekipy telewizyjnej obejrzeć będziemy mogli na ekranach II Programu w najbliższy poniedziałek, 13 maja ok. 23.30. Tytuł półgodzinnego programu: „Zawód: Amator”.

/cet/

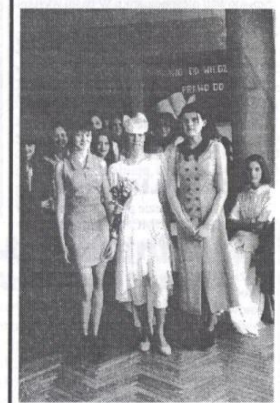
W welonie

Panna młoda to raczej niecodzienny widok w szkole. W piątkowe przedpołudnie na korytarzu Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 znalazła się zupełnie wyjątkowa panna młoda, wprawdzie cała w białej ale nie była to tradycyjna suknia ślubna. Górę tego stroju można chyba nazwać tuniką, jej zapięcie kończyły się w

necko ubrane panny. Suknie były przeróżne - nobliwe, sięgające kostek lub krótkie, obcisłe w najmodniejszym kolorze ostrej pomarańczy. Ten minipokaz mody to efekt egzaminów w liceum i technikum ZSZ. Kwiecień jest tu zawsze bardzo gorącym miesiącem. Dziewczęta przygotowują prace dyplomowe, zdają egzamin z części teoretycznej. Odbywają się też próbné matury i ostatnie przygotowania do tej prawdziwej, w maju.

- Egzamin, który zdają uczennice Liceum Zawodowego o profilu krawiec konfekcyjno-usługowy różni się od zdanego przez dziewczęta z Technikum Odzieżowego - wyjaśnia Małgorzata Motyl, przewodnicząca komisji przedmiotów zawodowych.

W ciągu 3 dni (16 godzin) uczennice musiały uszyć wylosowany fason sukienki młodzieżowej i zaliczyć test ze znajomości przedmiotów zawodowych. Natomiast w Technikum dziewczęta w domu piszą pracę i później bronią jej przed komisją. Przygotowują też część praktyczną. W tym roku powstało wiele ciekawych, kolorowych prac, np. „Spokojny sen rodziny” (elegancki komplet pościeli z satyny i równie stylowe stroje nocne), „Świat dziecka w kapeli” (frotowy komplet do kapeli niemowlaka), „Wykorzystanie resztek materiałów w wystroju wnętrza” (przykrycie na wersalkę, ozdobne poduszki i obraz wykonany ze ścianki tkaniny). Powstała też praca bardzo przydatna jako pomoc dydaktyczna pt. „Przebieg procesu produkcyjnego na przykładzie bluzki damskiej”. Trzy ostatnie komisja wytypywała na Turniej Młodych Mistrzów Techniki, który odbędzie się latem w Lublinie.



Fot. Brożek

okolicy talii, z przodu sięgała kolan, z tyłu była nieco dłuższa. Przez głębokie rozcięcie przodu sukni widać było obcisłe spodnie. Strój panny młodej dopełniał bardzo twarząwy toczek, wykończony dużą, miękką kokardą. Wszystko to wykonano z lejącej, cienkiej tkaniny i koronki. Bardzo szybko dziewczęcy otoczył tłumek zaciekawionych uczennic. Za chwilę pojawiły się kolejne, elega-

5 lat

16 kwietnia bieżącego roku podczas posiedzenia Rady Nadzorczej ukonstytuowały się nowe władze fundacji. Trzej założyciele weszli w skład rady, zarząd powierzono Jerzemu Czystochoniowi, jako przewodni oraz Janowi Choińskiemu, Edwardowi Grabosiowi, Kazimierzowi Chaczko i Annie Skapczyk. Nową komisję rewizyjną utworzyli Marek Jaworski, Regina Kiniorska i Jerzy Zwolak.

Na temat działalności fundacji rozmawialiśmy z połączonymi siłami zastępcami i nowych władz: Jerzym Czystochoniem, Leszkiem Szczepaniakiem i Edwardem Grabosiem:

W świdnickim Zespole Szkół Technicznych zakończyły się obrony prac dyplomowych. Wśród 117 uczniów znalazło się dwunastu, którzy otrzymują dyplomy technika z oceną celującą, 32 z oceną bardzo dobrą i 52 z oceną dobrą. W szkolnym konkursie, który obejmował pięć kategorii wyróżniono aż dwadzieścia prac. Spośród

Dyplomowa

nich do wojewódzkich eliminacji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki wytypowano siedem najciekawszych w trzech kategoriach. Oto one:

- **Pomysł techniczny** - Wózek do demontażu silników samochodowych - wykonali Artur Cedro, Arkadiusz Rudnicki i Marcin Rymarz - promotor mgr Marek Piwko,
- **Mikrociąg** - Łukasza Jagiello - mgr inż. Elżbieta Migut;
- **Użyteczna praca dyplomowa** - Steeper do ćwiczeń mięśni nóg - Tomasz Choraś i Damian Koziół - mgr inż. Barbara Krzyżofik,
- **Nożycy do cięcia rur z tworzyw sztucznych** - Mariusz Berbec - mgr inż. Grzegorz Doroba;

- Celem zawiązania fundacji było udzielanie pomocy rodzinom zmarłych pracowników Heliseco. Z czasem doszły inne formy wsparcia ludzi znajdujących się w potrzebie, takie jak dopłaty do czynszów, czy też pomoc finansowa przed świętami Bożego Narodzenia, albo zapomoga z okazji powiększenia się rodziny. W przyszłości planujemy fundowanie stypendiów dla uczących się bądz

steśmy otwarci na wszelkie propozycje współpracy, zwłaszcza ze strony pokrewnych wydziałów WSK - wydziału startu oraz działu prób w locie. Sądzimy, że - podobnie jak pracownicy „Heliseco” - również oni szybko przekonają się o sensowności istnienia fundacji.

- Wspomniany bar „Aviator” jest chyba przedmiotem największej dumy członków fundacji...

„Aviator”

studiujących dzieci naszych pracowników. Potrzebujemy do tego jednak znacznie większych środków od tych, którymi dysponujemy.

- W jaki sposób „Aviator” zdobywa fundusze na swoją działalność?

- Fundacja żyje przede wszystkim ze składek stałych sponsorów i działalności gospodarczej w postaci prowadzenia baru „Aviator” znajdującego się przy budynku „Heliseco”. Liczba osób stale sponsorujących fundację osiągnęła 150 spośród 200 pracowników w naszej spółce. Składka wynosi, w zależności od możliwości, 5 - 10 zł miesięcznie. Zdarzają się przypadki jednorazowych wpłat znacznie większych sum. Je-

- Jest to naszym zdaniem jeden z najlepszych, jeśli nie najlepszy punkt gastronomiczny na terenie WSK. Chętnie zaglądają do niego delegacje zagraniczne zwiedzające firmę, a nasi pracownicy korzystają z jego usług bardzo często. Będziemy starali się utrzymać ten poziom, prowadząc przy okazji cichą propagandę na rzecz wyrobów PZL-Świdnik i usług Heliseco.

- Ilu osobom udzieliście pomocy w ubiegłym roku?

- Pod naszą stałą opieką znajduje się 17 rodzin. W sumie w ubiegłym roku wydaliśmy na zapomogi 3,5 tys. złotych. Najwyższą wypłaconą kwotą było 300 zł. W dyspozycji fundacji pozostaje kapitał w wysokości 10 000 zł.

- Co jest największym atutem „Aviatora”?

- Szybkość działania. Od zgłoszenia sprawy do wypłaty zapomogi mija czasem zaledwie godzina. Jest to bardzo ważne w sytuacji losowej, gdy potrzebne są na przykład pieniądze na pogrzeb, a wypłata ubezpieczenia nastąpi dopiero za kilka dni. Reagujemy również w sytuacjach, kiedy o potrzebie wspomnienia kogoś sygnalizuje jego kolega z pracy czy sąsiad. Często ludzie wstydzą się przychodzić ze swoimi kłopotami.

- Jakie zmiany zaszyły w funkcjonowaniu fundacji w ciągu minionych 5 lat?

- Określiłbym personalnie i organizacyjnie. Zaczynaliśmy od wożenia zaopatrzenia do baru własnymi samochodami, dziś zajmują się nim profesjonalnie dwie osoby. Rozszerzył się też krąg osób skłonnych do poświęceń swojego czasu fundacji, a przecież wszyscy pracujemy społecznie. Sądzimy, że pionierskie lata są już za nami, ale nie zapominamy zasług osób, które wykazały wówczas wiele dobrej woli pomagając nam radą, a kiedy trzeba było podjęciem pozytywnej decyzji. Panowie Waldemar Dudzik, Tadeusz Wójcik, Henryk Myska i Adam Waryszak w dużym stopniu przyczynili się do tego, że „Aviator” mógł zaistnieć i przetrwać w coraz lepszej kondycji do dziś.

jmr

- Pomoc dydaktyczna

- Budowa, zasada działania i zastosowanie czujników pomiarowych - Grzegorz Pazik, Rafał Skiba i Albert Szponar - inż. Eleonora Zygmuntowicz.

- Sprzęt stosowane w obrabiarkach (kompleks foliogramów) - Rafał Barczewski i Ireneusz Drzazga - mgr mgr Piwko,

gorączka

- Przekładnia planetarna (model) - Dariusz Chylewicz, Sylwester Ignaciuk i Piotr Okapa - mgr inż. Elżbieta Migut.

...
W tym roku w ZST egzamin dojrzałości złoży 107 abiturientów Technikum Mechanicznego 5-letniego, 3-letniego oraz Technikum Mechanicznego dla dorosłych (w tym dziećmi absolwentów szkoły z ubiegłego roku). Poza nimi jest już część pisemna egzaminu z języka polskiego oraz z przedmiotu wybranego - matematyki lub historii. Na egzaminach ustnych najliczniejszą grupą abiturientów zdawać będzie geografii - aż 59 osób. W dalszej kolejności są: fizyka - 13, matematyka - 12, chemia - 8, historia - 5.

Jacek Kosierb

Kątem oka

Co je moje...

Jak powiądają najstarsi ludzie, przed wojną miastowi Żydzi chętnie kwitowali okazjonalne zmiany nazw ulic na bardziej „patriotyczne” krótkim dwuwierszem: „Wasze ulice, nasze kamienice”.

W Świdniku „od zawsze” ulice i kamienice, czyli bloki były „nasze”, to znaczy... świdnickie. Potem okazało się, że mamy w mieście drogi (czyli ulice) wojewódzkie, miejskie, osiedlowe i jakieś tam jeszcze. Przeciwnemu deptaczowi ulic jest właściwie obojętne, co je czyje, aby tylko chodniki były równe, bez dołków i wywr, latem posprzątane, a zimą odśnieżone, kiedy ślisko - posypane piaskiem. Najmniej egzystuje, czy drepcę po Sławińskich, czy po Niepodległości, bo nazwa nie ma żadnego, ale to naprawdę żadnego związku ze stanem

... nawierzchni! Życie nasze codziennie to potwierdza i konia z rzędem temu kto dowiedzie, że jest inaczej.

Tegorocznej wiosny zostałam ochlapana przez samochód, przejeżdżający pryncypalną świdnicką ulicą. W pierwszej chwili ogarnęła mnie wściekłość na kierowcę, ale że „łomotnął” kołem w spór, wypełnioną brudną wodą wyrwał w jeździ, to mi się go nawet żał zrobiło. W końcu nie jego wina, tylko dziury. „Czyja” wszakże ta dziura? Jak w mieście to niby miejska. Okazuje się, że... niekoniecznie.

W Świdniku nie tak prosto wytropić „co je czyje”. Cała nadzieja w inicjatywie nowego wiceburmistrza, który obejmując urząd postanowił zrobić porządek z ulicami, co to je tak „rozparcelowano” pomiędzy różnych gospodarzy. Coś wszakże czuje, że przy okazji wyda się...

Jest przecież, gdzieś tam w frażusowym archiwum (może opatrzone klauzulą: „Tajne. Spec. znaczenia”) taka uchwała rajców miejskich poprzedniej kadencji, dzieląca świdnickie ulice na... wojewódzkie, miejskie, osiedlowe itd? Jeśli zaś Rada tak postanowiła, to będzie potrzebna uchwała, żeby te drogi... „wyprosztować”. Sporo zachodu. A ja mam pomysł prostszy, bo nigdy nie wiadomo czy za dwa lata nowi radni znowu nam ulic... nie podzielą i cała robota na nic. Niech już będzie, jak jest. Żeby tylko było wiadomo „co je czyje” i kogo w razie czego... przeklinać. Proponuję mianowicie obok tabliczek z nazwami ulic umieścić stosowne... herby. Droga wojewódzka - herb Lubelszczyzny, droga miejska - herb Świdnika, droga zakładowa - logo PZL i tak dalej. To by nawet ładnie wyglądało, a jakby taki kierowca ochlapał na ten przykład na „herbowej ulicy świdnickiej”, to by sobie można zakląć na pana burmistrza, a jak na „herbowej wojewódzkiej”, to i na pana wojewodę nawet. Proste? A czy skuteczne? Chyba tak jak cała kolomyjka z dzieleniem ulic, że niby: „To nie ja, to kolega”.

Osa

I Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Dyrektora WSK



Puchar Dyrektora WSK odjechał tym razem do Strykowa. Oto para zwycięzców reprezentujących tamtejszy Klub Tańca Towarzyskiego „Twix” - Łukasz Orłowski i Marta Niemczuk.

Fot. Brożek

WALC NA 140 PAR

Niespełna 3 miesiące temu okłaskiwaliśmy tancerzy z całej Polski rywalizujących o Puchar Burmistrza Świdnika. Wygląda na to, że dyrektor naczelny WSK Mieczysław Majewski pozostawił Krzysztofowi Michałskiemu patronowania tak prestiżowej imprezie, gdyż wraz ze Szkołą Tańca Andrzeja Karczmarczyka współpracował zupełnie nowy turniej. W niedzielę 28 kwietnia, w hali FKS Avia ponownie zabrzmiały dźwięki walca i fokstrotu podczas I Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar Dyrektora WSK. Na parkiet wybiegło 140 par z 29 klubów.

Ci, którzy chcieli obejrzeć taneczny pojedynek w całości, musieli zarezerwować sobie cały dzień. Turniej bowiem zaczął się już o godz. 10.30, występiami dzieci młodszych, juniorów i dorosłych w klasie E. W tym ponad trzygodzinnym pokazie tanecznego kunsztu całkiem nieźle wypadli świdniczanin. Para Magdalena Szafrańek i Krzysztof Kazuło - startująca w grupie do lat 10 - zajęła drugie miejsce, ustępując tylko doskonale przygotowanemu duetowi Janusz Ptaszek - Edyta Pińczak z Boguchwały. W grupie 11-12 lat najlepszy byli tancerze z Łęcznej - Małgorzata Matysiak i Adam Mazurek, zaś Dawid Hłuszek i Magdalena Kajdanowicz z Krosna wytańczyli pierwsze miejsce w klasie E.

Drugą część turnieju otworzyły występy dzieci starszych z klasie D, a następnie na parkiet wyszli juniorzy i dorośli tańczący w klasie C. Tym razem świdniczanin mieli trochę mniej szczęścia. W grupie 11-12 lat klasy D Maciej Kantor i Beata Ingłot musieli zadowolić się piątym miejscem, a Michał Lewandowski i Katarzyna Ciołek szóstym. Nieco lepiej wypadli Piotr Kańczugowski i Edyta Porębska startujący w klasie C. W tańcach standardowych osiągnęli czwarte miejsce.

Puchar Dyrektora WSK wywalczyła para Łukasz Orłowski - Marta Niemczuk (KTT „Twix”) ze Strykowa. Startując w klasie C byli bezkonkurencyjni zarówno w tańcach standardowych jak i latynoamerykańskich.

Mam nadzieję, że ten turniej będzie miał w przyszłości swoje kolejne edycje - powiedział Andrzej Karczmarczyk, kierownik artystyczny imprezy i opiekun świdnickiej reprezentacji. - Dla mnie szczególnie miłym zaskoczeniem jest bardzo duża frekwencja. Gościliśmy aż 140 par w wieku od 8 do 20 lat, z 29 klubów. Do Świdnika przybyli m.in. tancerze z Łodzi, Częstochowy, Zamościa, Ostrowca Św., Rzeszowa i Łomży. Poziom turniej był wysoki, a emocji z pewnością nie mniej niż podczas zmagania o Puchar Burmistrza Świdnika 3 miesiące temu.

O wysokim poziomie artystycznym i organizacyjnym turnieju wypowiadali się także sędziowie.

Wielu parom udało się w Świdniku zdobyć wyższą klasę taneczną - powiedział Stanisław Rumin, sędzia główny z Częstochowy. To świadczy o ich dobrym przygotowaniu. W ciągu dwóch części oceniliśmy blisko 70 par. Byłoby to trudne do wykonania, gdyby nie dobra organizacja imprezy.



Poza tym ujęła mnie bardzo miła atmosfera turnieju, żywo reagująca świdnicka publiczność.

Jacek Jelinek, sędzia z Lublina: „Chciałbym podkreślić, że na szczególne uznanie zasłużyli sobie parę występujące w klasie C i grupie wiekowej 11-12 lat, klasy E+D. Stabiej natomiast wypadli uczestnicy z grupy do lat 10. Właśnie te młodsze pary najczęściej popełniały błędy natury technicznej, postawy i utrzymania równowagi. Ale przecież to są jeszcze dzieci i one dopiero stoją na progu tanecznej edukacji. Z drugiej strony muszę pochwalić wszystkich uczestników za to, że poprzez taniec uczą się kultury. Byliśmy świadkami takich sytuacji, gdy w trudnych chwilach pary pomagały sobie wzajemnie na parkiecie. Warto organizować takie turnieje, choćby z tego względu, że oprócz propagowania kultury tanecznej młodzi ludzie uczą się szlachetnej rywalizacji.”

(sts)

na egzamin

Najlepiej (na „szóstkę”) obronili swoje prace: Małgorzata Zarzycka, Monika Bąk, Anna Blech, Elżbieta Dąbrowska, Iwona Suszek, Magdalena Duszejko, Aleksandra Kozłowska-

wiedniej, kolorowej tkaniny frotowej, w końcu kupiliśmy ręczniki i pocięliśmy je na potrzebne elementy. Natomiast już przy szyciu najwięcej



Fot. Brożek

Kukielka, Agnieszka Zapalska, Urszula Kałużna, Renata Majewska i Monika Nyka.

Monika Bąk, Małgorzata Zarzycka, autorki pracy pt. „Świat dziecka w kąpieli”: - Chciałyśmy stworzyć coś oryginalnego i przede wszystkim kolorowego, a chyba najlepiej spełniają te warunki rzeczy dla dzieci. Zainspirowała nas „Burda”, ale i same włożyłyśmy w to wiele inwencji i pracy. Tak właściwie pomysł narodził się rok temu, podczas obrony prac naszych starszych koleżanek. Zaczęłyśmy szycie w listopadzie, a w czasie ferii zimowych przyłożyłyśmy się szczególnie. Dużo trudu kosztowało nas zdobycie odpo-

problemów było z wykonaniem małych ciępek kąpielowych, przy których jest dużo stębnówek.

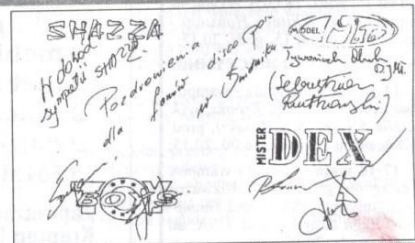
Równie ciekawa była praca Renaty Majewskiej i Moniki Nyki pt. „Suknie za grosz”. Jej autorkom przyswiecały dwa cele - ubrać się tanio i modnie. Szczególną uwagę zwracała wydekolowana sukienka z kolorowych pasów dzianiny stretchowej, świetna na upałą pogodę. Dzieczęta przedstawiły też najnowszy trend w modzie letniej - spódnice z błyszczącą, intensywnie niebieskiej folii (takiej jak worki na śmieci). Do tego zaproponowały również modny króciutki, odsłaniający talię sweterek udzierny sztyldkiem.

dan

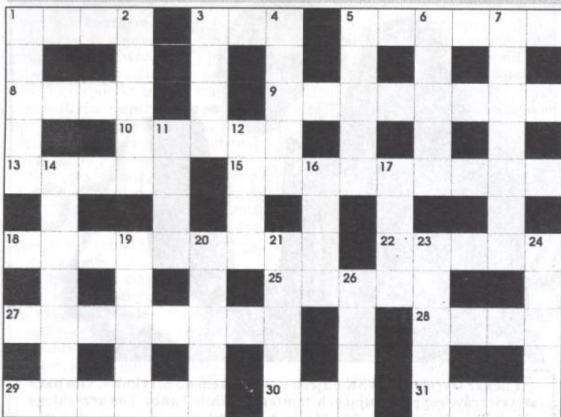
POZDROWIENIA Z KONCERTU

Na pewno pamiętamy ubiegłoroczne obchody piętnastolecia Solidarności w naszym mieście, które uświetnił swoim występem białostocki zespół Casanova grający disco polo. Wiadomość o bardzo gorącym przyjęciu tej muzyki w Świdniku poszła w Polskę. Kilka dni temu odbył się w lubelskiej hali MOSiR wielki koncert. Wystąpili największe gwiazdy: MISTER DEX (Piotr Bechicki, Tomasz Ptasinski, Mariusz Sobieraj), MODEL MT. (Sebastian Rutkowski i Marek Tywoczuk), TOY BOYS (bracia Tomasz i Zbigniew Samborczyk) oraz pierwsza dama disco polo - SHAZZA (Magdalena Pańkowska). Wszyscy wykonawcy bardzo serdecznie pozdrawiają cały Świdnik a szczególnie swoich licznych fanów.

Jacek Kosierb



KRZYŻÓWKA NR 63



POZIOMO: 1) jadalny skorupiak, 3) tragicomedia P. Corneille'a, 5) silna nienawiść spowodowana cudzymi sukcesami, 8) kształt zbliżony do elipsy, 9) równoleżnik na granicy tropiku, 10) wezwanie do broni, alarm, 13) ciak w wieku od 6 do 12 miesięcy, 15) niedoradza, niedołęga, mężczyzna ociężały, 18) sala jadalna w klasztorze, 22) napad ostrych bólów brzucha, 25)

warowna rezydencja królewska, 27) zacisze, zakątek, 28) wieczne miasto, 29) pan po włosku, 30) negliż na obrazie, 31) uskrzydłony symbol mądrości. PIONOWO: 1) dekoracyjne zgrupowanie roślin doniczkowych, 2) pismo papieskie w sprawach wielkiej wagi, 3) wyspa niezgody turecko - greckiej, 4) bohater najgłośniejszej powieści Tadeusza Dołęgi - Mosto-

wicza, 5) polarna, wieczorna lub poranna do zaobserwowania na niebie, 6) z niego można się spalić, ale tylko w przenośni, 7) człowiek odważny, lekceważący niebezpieczeństwo, 11) podobno jest najlepszą formą obrony, 12) do całowania, 14) poeta związany ze Lwowem, autor Maratonu, uznany za „ostatniego wajdelotę” polskiego romantyzmu, 16) kwadra, 17) grecka bogini zwycięstwa, 19) niezbędny w kinie, 20) najwyższy głos męski, 21) ma źródło i ujście, 23) dzieli się na epoki a jest częścią ery, 24) siły zbrojne państwa, 26) lepiej nie być między nim a kowadłem.

W kwietniu za prawidłowe rozwiązanie wszystkich krzyżówek czekały na naszych szaradzystów atrakcyjne nagrody. Książkę „Przyjmujemy gości” autorstwa Claudii Bruckmann - Braunig, ufundowaną przez Świdnicką Księgarnię Gemini, wylosował p. WOJCIECH KLIMKIEWICZ (Świdnik, ul. Niepodległości 9/1), zaś cztery ogromne butle płynu do kąpieli wygrał: FRANCISZEK ZUBRZYCKI (Świdnik, ul. Racławicka 15/83), MARCIN FURMANIUK (Świdnik, ul. 3-go Maja 6/16, JAN TABISZ (Świdnik, ul. Jarzębinowa 1/46) i WANDA SYSA (Świdnik, ul. Witosa 1a/12). Fundatorem tych nagród jest Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek, które m.in. zaopatruje mieszkańców Świdnika w wodę.

ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWEK MIESIĄCA KWIETNIA

Krzyżówka nr 59

POZIOMO: krach, długopis, okienko, krawędź, strop, symbioza, lincz, rozłogi, Riszi, wieloryb, trąba, kutwa, neon, Ionesco, szelki, Araks, kredyt, Eros, trenz, Uputa, pędrak, Skalski, molo, partacz, Tyrol, siarczek, kilblok, Artek, asuncion, rentier, lisen, złamanie, tajemność.

PIONOWO: kasarek, adresat, hoplita, pie-niacz, Anczyc, dosuwanie, gobelin, Piotro-gród, skarbnik, kasztan, rękopis, dźwięko-szczelność, Wedel, ostka, efekt, stuk, litera-tura, koszykarz, spotkanie, piaskarz, aplikant, anilana, Stólnik, macocha, ratusz.

Krzyżówka nr 60

POZIOMO: Szczerebiec, herszt, Rzepicha, kiernasz, gwar, tiul, kapok, ojczyzna, oce-na, locha, ratownik, poród, nawa, błoto, re-cenzja, dzierca, piekło, narkomania.

PIONOWO: skra, czek, racja, Itaka, chlew, kromka, Częstochowa, pięciolecie, glon, rozeta, szwał, Kali, jard, okno, ósem-ka, bazar, oczko, tran, gaza.

Krzyżówka nr 61

POZIOMO: głowułow, strawa, ak-sjomat, Krystyna, kitka, kiwi, mięso, nazwis-ko, splot, Warma, majestat, Praga, owca, krzem, wątróbka, Słowacki, pelisa, wzaje-mność.

PIONOWO: gwar, Omsk, temat, łatka, wstyd, wrotki, dwunastnica, nieporządek, ryza, opal, enzym, korkociąg, odkurzacz, a-ktwy, hasło, karnawał, kadr, farmer, demontaż.

Krzyżówka nr 62

POZIOMO: nekrolog, gąszcz, stóg, dete-ktor, banal, enzym, korkociąg, odkurzacz, a-ktwy, hasło, karnawał, kadr, farmer, demontaż.

PIONOWO: nosze, rugby, Lyon, godło, gotyk, szkie, chorągwy, Amor, akta, nadwaga, ryza, opal, Uznam, zawór, chłód, kokon, wiraż, szum.



Albert Camus

„Pierwszy człowiek”

Pierwsze wydanie niedokończonych powieści nad którą autor pracował w ostatnim roku swego życia. Rękopis znaleziono w torbie podróżnej pisarza 4 stycznia 1960 roku w dniu tragi-cznej jego śmierci.

Michael Golding

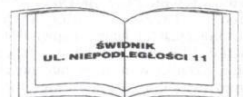
„Proste modlitwy”

To podróż w krainę cudów, bardzo ludzka a zarazem przerażająca, niezwykła. Łączy w sobie historyczny autentyzm z ewidentną nowoczesnością, lecz sprawia także, że wy-darzenia z codziennego życia boha-terów odbieramy jako nasze własne.

Rose Treman

„Powrót”

Zabawna i patetyczna, subtelna choć czasem rubaszna, a nawet spro-sna, całkowicie pasująca do teraźniej-szości. To również mistrzowski por-tret tak złożonej istoty jaką jest człowiek. Jedną wielką radość z czytania.



Piotr Fijewski

„Jak rozwinąć skrzydła”

Jest to książka o tym jak uwierzyć w siebie, poradzić sobie z nieśmia-łością i zrobić porządek ze swoim życiem. Książkę można tylko prze-czytać, ale można również przy jej użyciu skutecznie pracować nad sobą.

Maria Król

„Stanowczo, łagodnie bez lęku”

Ta książka jest o tym jak żyć po swojemu, wypowiadać bez lęku swoje zdanie, odmawiać nie wywołując kon-fliktów, złościć się nie raniąc innych, bronić swoich interesów, nie dać się wykorzystywać, ponizać, lekceważyć.

Lesley - Ann Jones

„Naomi”

To nieautoryzowana biografia jed-nej z najsłynniejszych modelek świa-ta. W ciągu zaledwie 4 lat nieśmiała czarnoskóra dziewczyna wychowana na przedmieściach Londynu zdobyła status najsłynniejszej czarnej super-modelki. Biografia ujawnia nieznaną fakt z życia gwiazdy, demaskuje mity otaczające jej postać.

SET

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Zię s.c. Lublin
zaprasza do sklepu firmowego
ze sprzętem gospodarstwa domowego
Świdnik ul. Kopernika 2

* lodówki, zamrażarki, pralki
* kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
* piekarniki, odkurzacze,
* sprzęt gospodarstwa domowego,
* sprzęt RTV

Oferujemy niskie CENY i RATY
NA DOGODNYCH WARUNKACH
TRANSPORT - GRATIS

Tel. 51-55-99

Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00

R-8

GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek,
wtorek, czwartek
lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa, piątek
lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 51-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

R-5

STACJA PALIW PK PEGIMEK

PRZY UL. KRĘPIECHEJ 18
ZAPRASZA

ZMOTORYZOWANYCH
W GODZ. 6.00-18.00



PIĄTEK 10.05.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : GRAND PRIX, OPIEKUNCZY DUSZEK
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe

18.45 - „WEEKEND Z KSIĄ-ŻKĄ” - magazyn dla bibliofilów
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

19.45 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA

20.10 - SPRYTNA CÓRKA - dra-mat prod. francuskiej

21.35 - Powtórka dla roztargnionych: MARTWA NATURA - film fabularny prod. USA

23.10 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe

23.20 - Program na sobotę

SOBOTA 11.05.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : GRAND PRIX, OPIEKUNCZY DUSZEK

18.30 - „TYDZIEŃ W MIEŚCIE” - program informacyjny

18.45 - „TELEWIZYJNE PRZED-SZKOLE” - program dla dzieci

19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

19.45 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA

20.10 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA

21.00 - Powtórka dla roztargnionych: SPRYTNA CÓRKA - dramat prod. francuskiej

22.25 - DOLINA LALEK - serial obyczajowy prod. USA

22.50 - STREFA TAŃCA - program muzyczny

23.40 - Program na niedzielę

REPERTUAR KINA „LOT”

10-12 maja - Słodko gorzki - pol. od lat 15, godz. 18.00; Czekając na miłość (wyk. Whitney Houston) - prod. USA, od lat 15, godz. 20.15;

13 maja - KINO NIECZYNNE

14-16 maja - Dracula - wampiry bez zębów (reż. Mel Brooks, wyk. Leslie Nielsen, Mel Brooks), prod. USA, od lat 12, godz. 18.00, 20.15;

17-18 maja - Dracula wampiry bez zębów, godz. 18.00; Rozważna i romantyczna (wyk. Emma Thomp-son, Hugh Grant) - prod. USA, od lat 15, godz. 20.15;

NIEDZIELA 12.05.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : GRAND PRIX, OPIEKUNCZY DUSZEK

18.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

19.15 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA

19.40 - ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 63 i 64

21.20 - NARODZINY SZPIEGA - film sensacyjny prod. USA

23.00 - PROGRAM DLA DOROSŁYCH

23.25 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 13.05.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : GRAND PRIX, OPIEKUNCZY DUSZEK

18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

19.30 - PRZEBÓJE DOMOWEGO KINA - program rozrywkowy

20.00 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA

20.25 - KOJAK - serial sensacyjny prod. USA

21.15 - Powtórka dla roztargnionych: NARODZINY SZPIEGA - film sensacyjny prod. USA

22.55 - DOLINA LALEK - serial obyczajowy prod. USA

23.20 - Serwis informacyjny
23.30 - Program na wtorek

WTOREK 14.05.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci : GRAND PRIX, OPIEKUNCZY DUSZEK

18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „TELEWIZYJNE SPO-TKANIA” - program publicystyczny

19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

19.45 - GLOBTROTERZY - maga-zyn podróżniczy

20.15 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA

20.40 - RECYDYWISTA - film sensacyjny prod. francuskiej

22.10 - Serwis informacyjny

22.20 - BZZ... - program muzyczny

22.50 - Program na środę

ŚRODA 15.05.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci

18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „NASZE SPRAWY - PE-GIMEK” - program publicystyczny

19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

19.45 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA

20.10 - SYRENY NOCY - film fabularny prod. włoskiej

21.40 - Powtórka dla roztargnionych: RECYDYWISTA - film sensacyjny prod. francuskiej

23.10 - Serwis informacyjny
23.20 - Program na czwartek

CZWARTEK 16.05.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci

18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „5 PYTAŃ DO...” - pro-gram publicystyczny

19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

19.45 - ADAM 12 - serial sensacyjny prod. USA

20.10 - ROMANS - dramat prod. USA

21.25 - Powtórka dla roztargnionych: SYRENY NOCY - film fabularny prod. włoskiej

22.55 - Serwis informacyjny
23.05 - Program na piątek



Siatka ogrodzeniowa.

Tel. 68-50-04.

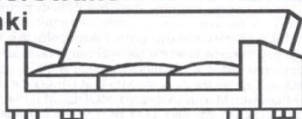
D-75

Zakład Produkcji Mebli

SMOK

oferuje w sprzedaży na raty
po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15
Krępiec II tel. 51-39-18/0-81

25% taniej
niż w sklepie

R-50

Wytnij i zachowaj

JAK DZWONIĆ
DO URZĘDU ?

- 68-66-01 - Informacja automatyczna
68-66-08 - FAX.UM
68-66-42 - Kancelaria - Informacja UM
68-66-02 - Sekretariat
68-66-03 - Burmistrz Miasta, Zastępca Burmistrza Miasta
68-66-04 - Sekretarz Miasta, Skarbnik Miasta
68-66-40 - Kierownik Wydziału Organizacyjno-Samorządowego
68-66-41 - Inspektorzy Wydziału Organizacyjno-Samorządowego
68-66-31 - Kasa UM
68-66-30 - Inspektorzy Wydziału Finansowo-Budżetowego
68-66-32 - Inspektorzy Wydziału Finansowo-Budżetowego
68-66-34 - Inspektorzy Wydziału Finansowo-Budżetowego
68-66-35 - Inspektorzy Wydziału Finansowo-Budżetowego
68-66-50 - Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich
68-66-51 - Biuro Meldunkowe i Dowodów Osobistych
68-66-52 - Inspektorzy Wydz. Spraw Obywatelskich ds. Wojskowych i Obrony Cywilnej
68-66-60 - Kierownik Wydziału Gospodarki Terenami i Budownictwa
68-66-61 - Inspektorzy Wydziału Gospodarki Terenami i Budownictwa ds. Gospodarki Terenami i Rolnictwa
68-66-62 - Inspektorzy Wydziału Gospodarki Terenami i Budownictwa ds. Budownictwa i Zagospodarowania Przestrzennego
68-66-63 - Inspektorzy Wydziału Gospodarki Terenami i Budownictwa ds. Geodezji
68-66-70 - Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
68-66-71 - Inspektorzy WGKiM ds. Lokali Mieszkalnych i Użytkowych
68-66-72 - Inspektorzy WGKiM ds. Działaln. Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej
68-66-73 - Inspektorzy WGKiM
68-66-20 - Komendant Straży Miejskiej
68-66-21 - Zastępca Komendanta i Sekretariat Straży Miejskiej
68-66-15 - Przewodniczący Rady Miejskiej
68-66-16 - Biuro Rady Miejskiej
68-66-18 - Radca Prawny
68-66-80 - Kierownik Wydziału Spraw Społecznych
68-66-81 - Inspektorzy Wydziału Spraw Społecznych
68-66-83 - Kierownik Wydziału Komunikacji
68-66-84 - Inspektorzy Wydziału Komunikacji
68-66-90 - Kierownik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego
68-66-91 - Inspektorzy Wydziału Administracyjno-Gospodarczego
68-66-92 - Inspektorzy Wydziału Administracyjno-Gospodarczego
68-66-57 - Urząd Stanu Cywilnego
68-67-01 - Ośrodek Wspierania Biznesu
68-67-02 - FAX. Ośrodek Wspierania Biznesu
68-67-10 - Kierownik Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych
68-67-11 - FAX. Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych
68-67-12 - Główny Księgowy Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych
68-67-13 - Inspektorzy Nadzoru Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

Świdniczanin pod kosztami
lubelskiej ligi amatorskiejPrzygarnięci
przez ULRICHA

Kilkumiesięczne rozgrywki koszykarzy amatorów, zorganizowane przez redakcję „Dziennika” i ogniska TKKF „Grażyna” w Lublinie, dobiegły końca. W siedemnastej edycji tej imprezy brało udział pięćdziesiąt drużyn podzielonych na trzy ligi.

Świdniczanie ULRICH, grający przed rokiem jako Atlanta, wystąpił wśród drugoligowców. Właściwie tylko dzięki pomocy finansowej ze strony pana Krzysztofa Ulricha, właściciela prywatnego Przedsiębiorstwa Innowacyjno - Wdrożeniowego „Ulrich” - zespół mógł zagrać również w tym sezonie. Przed i w trakcie rozgrywek amatorzy koszykówki trenowali w sali świdnickiego LO. W pierwszej fazie ligi grali bardzo nierówno. Zjedenaśmiast spotkań wygrali tylko cztery - z Transhurem 68:60, ze Zdrojem MPWiK 58:55, z Zespołem Szkół nr 5 69:63 i z Fryderykiem 61:56. Niestety, to nie wystarczyło do zajęcia miejsca w górnej połowie tabeli i w finale grali w grupie B. Tam z pięciu spotkań rozstrzygnięli na swoją korzyść trzy. W ostatecznej klasyfikacji dali to pierwsze miejsce w grupie finałowej, a siódme w całej stawce drugoligowców.

Bilans sezonu to 23 punkty ligowe w 16 grach, na które złożyło się 7 zwycięstw i 9 porażek. W meczach punktach 963-980. W rozgrywkach grali (mecz, zdobyte punkty): Artur Antosiewicz 13/165, Paweł Bielawski 3/8, Piotr Bury 1/3, Dariusz Czajka 6/103, Jacek Guz 2/8, Marek Mikołajczyk 3/27, Tomasz Pazik 6/107, Robert Rugala 15/151, Marcin Smarzewski 1/2, Krzysztof Szaliów 15/168, Paweł Szewstka 3/18, Marek Szymbaniak 10/141, Krzysztof Sliwinski 8/57, Michał Tuszewski 1/5.

Dokończenie ze str. 1

Jesienią trzeba zaczynać od nowa. Uzupełnić kadry wartościowymi zawodnikami, wysłać zespół na grupowanie. Do realizacji tych celów będą potrzebne pieniądze, dobra organizacja i przychylna atmosfera. Bez spełnienia tych wymogów trudno będzie wyskoczyć z siatkarskiego dołka. CZY KLUB JEST NA TO PRZYGOTOWANY?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyr. Stanisława Mazura, który powiedział między innymi: „Po dokładnej analizie

Siatkarze
„rozgrzeszeni”

minionego sezonu podjęliśmy kilka ważnych uchwał. Stawiamy ponownie na powrót siatkarzy do I ligi. Poczynamy starania o nowych zawodników. Najprawdopodobniej z Olsztyna i Rzeszowa. Trzeba koniecznie zakończyć sprawę Andrzeja Gamały. Ciągnie się stanowczo za długo, a co chyba najważniejsze sami siatkarze muszą zabierać się w nowym cyklu rozgrywek do solidnej roboty. Jeśli drużyna nasza po I rundzie rozgrywek ligowych nie obejmie prowadzenia w tabeli, przestaniemy w nią „inwestować”. Nie będziemy stawiać także przeszkód wszystkim tym, którzy poproszą o zmianę barw klubowych.

PS. Dyrektor klubu powiedział także, iż podjęte zostaną starania w PZPS w Warszawie, by siatkarze nasi grali znowu w grupie północnej II ligi. Tymczasem w Kozim Grzędzie mają także II ligowy zespół - Fryderyka. Ta drużyna, oparta m.in. na byłych siatkarzach Avii (Lemmesek, Stefanowicz) wygrała turniej poznakiński i od nowego sezonu będzie siatkarskim rywalem zła między.

kk

68-66-83 - Kierownik Wydziału Komunikacji

68-66-84 - Inspektorzy Wydziału Komunikacji

68-66-90 - Kierownik Wydziału Administracyjno-Gospodarczego

68-66-91 - Inspektorzy Wydziału Administracyjno-Gospodarczego

68-66-92 - Inspektorzy Wydziału Administracyjno-Gospodarczego

68-66-57 - Urząd Stanu Cywilnego

68-67-01 - Ośrodek Wspierania Biznesu

68-67-02 - FAX. Ośrodek Wspierania Biznesu

68-67-10 - Kierownik Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

68-67-11 - FAX. Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

68-67-12 - Główny Księgowy Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

68-67-13 - Inspektorzy Nadzoru Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

68-67-13 - Inspektorzy Nadzoru Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

68-67-13 - Inspektorzy Nadzoru Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

68-67-13 - Inspektorzy Nadzoru Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

68-67-13 - Inspektorzy Nadzoru Miejskiego Zakładu Usług Inwestycyjnych

JUMPERS
- po rocznej przerwie

Koszykarze z JUMPERS (czyt. džampers) grali przed dwoma laty w II lidze. W ubiegłym sezonie nie zgłosili się do rozgrywek. Teraz musieli zaczynać drabinę rywalizacji od najniższej ligi. Zagrał w jednej z dwóch trzynastozespołowych grup trzeciroligowych.

Szkoda straconego roku, powodem absencji był - brak pieniędzy. Ponieważ w większości są uczniami, trudno im było o finanse. W tym sezonie, dzięki życzliwości prywatnego sponsora, pana Henryka Pedowskiego, właściciela apteki na Adampolu, który opłacił niemałe wyprawowe - mogli zagrać. W rundzie zasadniczej szli jak burza. Pokonali GKC Paragraf 73-26, Telekomunikację 114-431, Zespół Szkół z Łęcznej 80-59, IS MOSiR Białystok 50-36, Multimed Goebel Sport 52-46, VII LO 71-59, Mavericks 49-45, Tabela 20-0 w o. oraz Skarpe 106-36! Doznali tylko trzech minimalnych porażek. Z takim dorobkiem uplasowali się na pierwszym miejscu w swojej grupie i awansowali do trzecioligowego finału A. Rozpoczęła się walka o II ligę. W myśl regulaminu, do tej części rozgrywek zaliczono wyniki zainteresowanych drużyn z wcześniejszych gier. W przypadku Jumpersów były to niestety ... trzy porażki. Kolejne trzy mecze nie poprawiły konta punktowego świdniczan. Zwyciężyli dopiero w ostatnim spotkaniu, pokonali Vibrator 69-60. Ostatecznie zajęli ósme miejsce w grupie finałowej i wśród wszystkich trzeciroligowców.

Bilans sezonu to 26 punktów ligowych w 16 grach. W sumie - 10 zwycięstw i 6 porażek. Małe punkty 976 - 768.

W rozgrywkach grali (mecz, zdobyte punkty): Maciej Barwiński 16/178, Michał Bednaruk 16/273, Tomasz Bednaruk 3/14, Piotr Cybulski 2/16, Marcin Długosz 2/6, Grzegorz Kardka 16/132, Marcin Kasprzyk 13/53, Grzegorz Kochlik 4/6, Kacper Sinicki 10/89, Rafał Zawadzki 15/209.

Młodzież z obu świdnickich drużyn serdecznie dziękuję swoim sponsorom za pomoc finansową i liczy na podobną w przyszłym sezonie.

Jacek Kosierb

Karol Serwin, Sebastian Styła i Michał Dudzik
na najwyższym podium

Sondażowy cyklotrial

I tegoroczne zawody rowerowe na świdnickim szlucznym torze przeszłydo zorganizowane przez działaczkę świdnickiego Automotoklubu cieszyły się dużym wzięciem wśród młodzieży. Na starcie stanęło 40 zawodników.

• Tor przeszkód

Impreza odbyła się na placu za kinem „Lot”. W tym miejscu zbudowano tor przeszkód. Szczęśliwcom jazdy stylowej wymyślił Krzysztof Serwin, znany i popularny (angelski) motocyklistę Avii. Najtrudniejszymi były niewątpliwie OBS-y 2 i 5. Na „dwójce” obowiązywały - przejazd przez paletę, skok na wysokość, zjazd z belki z ostrym zakrętem, jazda po dwóch używanych oponach samochodów ciężarowych. Na tych odcinkach liczyły się głównie „stojki” rowerzystów, spokojna i rozwrotna jazda.

• Kategorie wiekowe

W cyklotrialu obowiązywały trzy kategorie wiekowe. Kategoria A (rowerzyści od 8-12 lat), kategoria B (14-16 lat) i kategoria C (powyżej 16 lat).

• Komisja sędziowska i sponsorzy

Organizatorzy solidnie przygotowali imprezę. W komisji sędziowskiej zasiadali: Jan Bucior, Sylwester Rudnicki, Stanisław Grzes, Jacek Iwanski i Bartłomiej Styła. Swoje trzy grosze do organizacji zawodów dorzucili działacze młodego pokolenia Daniel Ulrich, Grzegorz Szerbakiewicz i Sylwester Bucior. Jako pierwsi wsparli imprezę (w roli sponsorów) Danuta Sajnok (z zakładu krawieckiego) i Ryszard Ulrich (z zakładu mechanicznego). Przebieg zawodów kontrolowali - Krzysztof Serwin, Tadeusz Paterek i Roman Szerbakiewicz wytrwale znawcy sportów motorowych.

• Najlepsi z najlepszych

Kategoria A wygrał - zgodnie z oczekiwaniami - dziewięciolatek Karol Serwin. „Złapał” 10 pkt karnych. Nie miał sobie

równych. Na kartach jego rywali widniały mniej chlubne zapisy. Od 30 do 90 pkt karnych.

W kategorii B triumfował Sebastian Styła, pomylił się siedem razy. Jeździł momentami z ściągniętą kaskiem, rozważnie i spokojnie. „Zegarmistrzem” na torze przeszkód okazał się także Michał Dudzik, zwycięzca kategorii C.

Wszystcy trzej stanęli na najwyższym podium. Do ich rąk powędrowały miniaturowe pucharki ufundowane przez lubelski PZMot. Ta trójka weźmie udział w I eliminacji MP, która niebawem odbędzie się w Świdnicy.

• Opinie o zawodach

Tadeusz Paterek (prezes Automotoklubu):

„Pierwszy krok został zrobiony. Impreza miała duże wzięcie, a o to przecież chodziło. 2 czerwca powtórką. Tym razem już na poważnie. Do udziału w zawodach zaprosimy cyklotryalistów z Lublina, Zamścia, Bilgoraja, Krasnegostawu i Chełma. Być może uda się nam „ściągnąć” z Radomia profesjonalnych cyklotryalistów, na pokazówek!

Roman Szerbakiewicz (ekspert motorowy):

„Spełniła nasze zamierzenia. Od dziś wielu młodych entuzjastów pojazdów dwukołowych przestanie jeździć tylko i wyłącznie w kółko na rowerach. Młodzi zaczęli trenować „stojki” poszukując przeszkód w terenie, będą odwiedzać sklepy w poszukiwaniu kasków ochronnych, majsterkować przy swoich rowerach. Z czasem najlepsi z nich przesiądą się na motocykle, hony, yamaha, kawasaki i jeszcze inne wysięgowki. Kilka z tych egzemplarzy pokazał mi na minutową w naszym cyklotrialu. Dzieciaki oglądając te „maszyny” miały wypieki na twarzach. I to jest właśnie to!”

Mieczysław Kruk

Z życia
TKKF
• Festyn
w Puławach

Z okazji jubileuszu 35-lecia Zakładów Azotowych odbędzie się festyn kluczowych zakładów Lubelszczyzny. Organizatorem imprezy będzie miejscowe ognisko TKKF Chemic. W programie zawodów przewidziano: wielobój szefów, przeciąganie liny, tenis stołowy, pływania, wędkarstwo, wielobój sprawnościowy, siatkówkę mężczyzn, siatkonogę, bieg rozstawni i konkurencję niespodziankę. „Montaż” reprezentacyjnej ekipy sportowej WSK już rozpoczęło, jej szefem został Czesław Świąder.

• Zawody
strzeleckie

W połowie maja br. na strzelnicy WSK odbędą się doroczne zmagania świdnickich strzelców wyborowych. Tarcze strzeleckie „dziurawie” będą znowu snajperzy z WSK i spółek - Heliseco, Świdbuda, Świd-Transu, Zakładu Narzędziowego, Zakładu Produkcji Cywilnej oraz Pracowniczej Fundacji Socjalnej.

• Z myślą
o dzieciach

I czerwca z okazji Dnia Dziecka na placu vis a vis Urzędu Miejskiego odbędzie się doroczny festyn rekreacyjny dla dzieci i młodzieży. W programie konkursy i niespodzianki. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji sprawnościowych otrzymają nagrody i upominki.

mk

Pod siatką

W Świdniku rozegrany został finałowy turniej najlepszych zespołów szkół podstawowych regionu. O palmę pierwszeństwa walczyli: ZSB Lublin, ZSS Kraśnik, ILO Świdnik i ZST Świdnik.

I miejsce w turnieju zdobyli licealiści ze Świdnika. Zwycięski zespół grał w składzie: Maciej Banecki, Patryk Zaleski, Maciej Rzędzicki, Grzegorz Banucha, Maciej Krzakiec i Radosław Bzowski.

Tylko zespoły Świdbuda i Heliseco zgłosiły się do rozgrywek o Puchar Prezesa TKKF Świt. To cenne trofeum zdobyli siatkarze Heliseco pokonując (gładko) rywali 3:0. Zwycięzcy grali w składzie: Stanisław Niemczycki, Robert Władysław, Stanisław Jarmul, Krzysztof Ławnik, Andrzej Kozak i Wiesław Chwałik. Najlepszym zawodnikiem w zespole Heliseco był Robert Władysław, a w drużynie Świdbuda Sławomir Myska.

kk

Likwidator
Miejskiego Zakładu Gospodarczego nr 1
w Świdniku, ul. Dworcowa 67
ogłasza przetarg ustny na sprzedaż:

- | | |
|---|----------------|
| 1. Samochód osobowo-towarowy Nysa 522 | - 2.500,00 zł |
| 2. Ciągnik rolniczy Ursus 902 | - 12.000,00 zł |
| 3. Przyczepa rolnicza 2-osiowa D-45 | - 600,00 zł |
| 4. Sprężarka 37W60 | - 420,00 zł |
| 5. Rozrusznik ZRS-400T | - 980,00 zł |
| 6. Dźwignik hydrauliczny DHPS-8A | - 480,00 zł |
| 7. Radiotelefon | - 500,00 zł |
| 8. Szlifierka elektryczna | - 100,00 zł |
| 9. Pila tarczowa | - 200,00 zł |
| 10. Garaże blaszane składane 2 szt. x 400,00 zł | - 800,00 zł |
| 11. Maszyna do pisania Łucznik 1016 | - 150,00 zł |
| 12. Wiertarka stołowa WSD-16 | - 540,00 zł |

Do ceny nabycia dolicza się podatek VAT w wysokości 22%.

Przetarg odbędzie się w Miejskim Zakładzie Gospodarczym w dniu 27 maja 1996 roku o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 10% ceny wywoławczej danego sprzętu w kasie MZG Nr1 najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.

Wadium nabywcy zostanie zaliczone w poczet ceny sprzętu. Wadium pozostałych ofertodawców zostanie zwrotne po zakończeniu przetargu. W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu na rzecz sprzedawcy.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub uznania bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów. Wyżej wymieniony sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 10-13.00 na terenie bazy MZG, tel. 51-34-13.

Likwidator
Miejskiego Zakładu Gospodarczego Nr 1
w Świdniku, ul. Dworcowa 67
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- Stacji dystrybucji gazu propan-butan, w skład której wchodzi:
1. Dwa zbiorniki gazu o poj. 4850 m sześciennych każdy
 2. Dystrybutor gazu
 3. Agregat pompy typu SK-408
 4. Przewody rurowe gazowe
 5. Przyrządy pomiarowe i zabezpieczające.
- Rok produkcji 1994.
- Cena wywoławcza - 35.000,00 zł.
- Do ceny nabycia dolicza się podatek VAT w wysokości 22%.
- Oferty z ceną należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg” oraz zaznaczeniem nazwy i siedziby oferenta w sekretariacie Zakładu w terminie do dnia 23 maja 1996 roku do godz. 15.00.
- Przetarg odbędzie się dnia 24 maja 1996 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Świdniku, ul. Kardynała S. Wyszyńskiego 15.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej stacji w kasie tut. Urzędu Miejskiego najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30. Wadium nabywcy zostanie zaliczone w poczet ceny sprzętu. Wadium pozostałych ofertodawców zostanie zwrotne po zakończeniu przetargu.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu na rzecz sprzedawcy.

Sprzedający zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferty lub uznania bez podawania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Stację można oglądać w dni robocze w godz. 10 - 14.00 na terenie Zakładu, tel. (0-81) 51-34-13.

Avia Świdnik - Stal Stalowa Wola 1:1

NADAL „POD GÓRKĘ”

Ciągle piłkarze świdnickiej Avii nie mogą złapać właściwego rytmu gry. Po dwóch kolejnych remisach, z Unią i Hetmanem, podopieczni trenera Jerzego Krawczyka zanotowali kolejną stratę punktów. Przed własną publicznością nie zdołali pokonać Stali Stalowa Wola, ratując jeden punkt na pięć minut przed końcem spotkania.

Z tym, że łatwych przeciwników w rundzie wiosennej już nie ma, można się zgodzić. Z tym, że każdy zespół występujący na wyjeździe uniemożliwia rozgrywanie akcji ofensywnych, broniąc remisów za wszelką cenę, trzeba się zgodzić również. Ale nie można się zgodzić ze stylem gry prezentowanym wiosną przez piłkarzy Avii.

Zatrucili gdzieś w trakcie przydługiej przerwy zimowej wszystkie atuty, którymi jeszcze nie tak dawno, bo jesienią, nie tylko straszali, ale także ogrywali rywali, zarówno tych z ogona tabeli, jak i z czoła. Niedzielny mecz ze Stalą był chyba jednym z najłatwiejszych w wykonaniu świdnickim. Gra toczyła się mniej więcej na 30 metrów od bramki Stali, dalej już nie było dla gospodarzy szans. Nie wychodziły ani próby akcji skrzydłami, ani też dalekie strzały.

Tylko dwukrotnie w pierwszej połowie Avia zagroziła bramce broniącej przez Artura Sejdu. Najpierw Paweł Pranagal - niemal leżąc tyłem do bramki - próbował strzelać, ale bramkarz gości nie miał najmniejszych problemów z

zaznaniem niebezpieczeństwa. O wiele więcej strachu napędził stalowcom Dariusz Bender, strzelając z 14 metrów tuż nad poprzeczkę.

Senna atmosferę na stadionie przerwała dopiero w 78 minucie niespodziewana bramka dla gości. Jakub Bilke wykorzystał nieporadność defensywy gospodarzy i z 12 metrów płaskim strzałem uzyskał prowadzenie. Remis uratował Bender, który pięć minut przed końcem spotkania wyłuskał w polu karnym Stali bezpieczną piłkę, minął rywali i w momencie składania się do strzału został ewidentnie podcięty przez Stromeckiego. Arbiter nie miał wątpliwości i wskazał „jedenastkę”. Sam poszkodowany wymierzył gościom sprawiedliwość, strzelając pewnie obok słupka.

AVIA Świdnik - STAL Stalowa Wola 1:1 (0:0). Bramki: Bender (85 - karny) - Bilke (78). Avia: Grodzicki - Machnikowski, Wyrosłak, Pydyś - Pranagal, Klich (72 Zolech), Bartoś, Stopa, Bender - Telka, Tomaszek. Stal: Sejdu - Jedliński, Więprzeć, Kasiak -

Michalak (51 Holc), Stromecki, Paoń, Szafran (83 Bartnik), Rybak - Klempka (69 Bilke), Krawiec. Żółta kartka: Stopa (Avia). Sędziował Robert Małek z Katowic. Widzów: 600.

(kdr)

Hutnik - Avia, sobota, godzina 11

MECZ PRAWDY

Po ostatnich niezbyt udanych występach piłkarzy świdnickiej Avii już jutro czeka typowy mecz prawdy. Rywal - stołeczny Hutnik ma duże problemy z zapewnieniem sobie ligowego bytu i punkty potrzebne mu są jak rybie woda. Czy świdniczanin pozwoliłby hutnikom na odbicie się od dna? Jeśli pozwolą, sami mogą znaleźć się w bardzo nieprzyjemnej sytuacji, bowiem każde zwycięstwo, choć o jego rozmiarze, gospodarzy spowoduje zmianę miejsc w tabeli. A przecież podopieczni trenera Jerzego Krawczyka czekają już niedługo meczu z rywalami zajmującymi czołowe lokaty w drugoligowej hierarchii.

Avii nie wiecie się tej wiosny, to prawda, ale przecież kiedyś muszą się przełamać. Okres zimowy został naprawdę solidnie przepracowany, przegrywania przebiegały bez większych zakłóceń, pora więc najwyższą potwierdzić to na murawie. Jak się nie wiecie, to... - nie takie stare piłkarskie powiedzenie. Nie można jednak z góry przekreślać wszystkiego. Jeśli świdniczanie uwierzą w siebie, można być optymistą. Muszą jednak chcieć, bowiem wiara w sukces potrafi go bardzo znacznie przybliżyć.

(kdr)

Avia - Unia Tarnów 1:1 (1:0)

Minuta po minucie

4' - na strzał z dystansu zdecydował się Wojciech Klich, piłka po jego uderzeniu przeszła tuż nad poprzeczką bramki gości.

5' - centra z rzutu wolnego Włodzimierza Bartosia, zagranie głową przez Klicha, piłka, po kolejnej głowie Józefa Zolecha, przeszła obok słupka.

15' - Jacek Tomaszek znalazł się sam na sam z bramkarzem gości, jednak Olszewski wybijając piłkę nogami zagrał niebezpiecznie.

17' - obrońca Unii Tomasz Kijowski w ostatniej chwili zablokował strzał Tomaszka.

19' - Arkadiusz Westawlewicz wystartował do prostopadłego podania Klicha, uciegł głową bramkarza Unii, ale piłka przeszła tuż przy słupku na aut bramkowy.

35' - szybka akcja świdniczan prawą stroną boiska. Tomaszek wjeżdża w pole karne i podaje do Zolecha. Strzał tego ostatniego łapie wprawdzie Olszewski, ale już za linią bramkową. Sędzia, przy sygnalizacji bocznej, nie ma wątpliwości. 1:0.

42' - wrzutka z rzutu rożnego Klicha, piękna głowa Włodzimierza Bartosia, intuicyjnie odbita na rzut rożny przez bramkarza tamowian.

51' - z ostrego kąta silnie strzela Dariusz Bender, ale piłkę wybija Olszewski.

60' - rzut wolny dla Unii. Piłkę po centrze Jarosława Popiela próbuje wybić w pole Adam Pydyś, ale czyni to tak niefortunnie, że przelewuje zaskoczono Gozdziackiego. 1:1.

67' - indywidualna akcja Bartosia, który decyduje się na uderzenie z ponad 20 metrów. Piłka trafia w poprzeczkę i wraca na boisko.

68' - zaskakujący, lecz niecelny strzał z dystansu wykonany Tomaszka.

79' - ogromne zamieszanie na przedpolu Olszewskiego. Borys Kaczmarek w dogodnej sytuacji nie trafia czysto w piłkę.

AVIA Świdnik - UNIA Tarnów 1:1 (1:0). Bramki: Zolech (35) - Pydyś (60, samobijca). Avia: Grodzicki - Wojciechowski, Pydyś, Bartoś, Pranagal - Bender, Stopa, Klich, Westawlewicz (66 Telka) - Zolech (74, Kaczmarek), Tomaszek. Sędziował Andrzej Nalecz z Katowic. Widzów: 300.

(kdr)

Świdniczanica nabiera rozpędu

Duży ruch panował ostatnio na boiskach lubelskiej klasy okręgowej. Świdniczanica rozgrywała spotkania co trzy dni - we środy i w niedziele; w ciągu dwóch tygodni aż cztery mecze mistrzowskie.

ODRABIANIE ZALEGŁOŚCI

Mecz w Trawninkach z Traveną, przełożony z pierwszej kolejki, po dość wyrównanej grze przyniósł sprawiedliwy bezbramkowy remis. Warto odnotować, że w drużynie gospodarzy gra kilku świdniczan, m.in. Gułaś, Korczyk, Kozielec i Sliwa.

LIDER ZBYT SILNY

Kurowska Garbarnia, będąca liderem tabeli i zdecydowanym faworytem całych rozgrywek, pokazała się na boisku przy ul. Turystycznej z jak najlepszej strony, pokonując gospodarzy 2:0. Świdniczanie tylko do przerwy byli w stanie utrzymać czyste konto bramkowe. Niestety, w drugiej połowie gole dla gości zdobyli Gajewski i Pekała.

CENNE ZWYCIĘSTWO

Straty poniesione w meczu z liderem zostały odrobione w Ostrowie Lubelskim. Świdniczanie rozegrali bardzo dobre spotkanie i pokonali tamtejszy Tajfun 3:0 (1:0). Bramki: Henryk Olko - 2 i Wiesław Szymański.

SPRINTEM

50 młodych tenisistów toczyło zacięte pojedynki (w czterech kategoriach wiekowych) w turnieju o doroczny Puchar Burmistrza Świdnika. Na kortach Avii występowali czołowi gracze Asa, Elite, AZS Lublin, Return Zamość i Avii.

W kategorii juniorów triumfował Lechosław Rudzki, a w kategorii młodzików Rafał Czelej (oba z Avii). Wśród młodzików brylował Karolina Wróbel z lubelskiego Asa, a wśród skrzatów Mateusz Nieleczek z Elite Lublin.

W ogólnopolskim turnieju tenisowym rozegranym w Łańcucie brali udział Rafał Czelej i Piotr Głazewski z Avii. Rywalizowali ostro z tenistami Czarnych Rzeszów, Górnik Bytom, ST Wrocław, Czujawu Przemysł, Nadwiślanina i Wawelu Kraków. Na początku turnieju obaj pokonali kilka mocnych rywali. Później „wyprztykali się” w braterskim pojedynku. Dwa oczka wyżej poszedł Czelej, który przebił się do finału. W decydującej rozgrywce przegrał z tenistą Wawelu - Konradem Matyasem (3:6, 1:6). Obaj nasi gracze zdobyli cenne punkty w rankingu krajowym.

Kadet świdnickiej Avii Sebastian Wójcik trenujący w siatkarskiej SMS w Rzeszowie (zadebiutował w zespole Stali Stalowa Wola, w półfinałowym turnieju o MP „Stalowa” wygrała turniej w cuglach, zwyciężając kolejno - Wifam Łódź, Stolarke Wołomin (dawniejszy Huragan) i Stal Mielec. Siatkarz Avii grał w tych spotkaniach wybornie. Sebastian wystąpił niebawem w Gliwicach w decydującej (finałowej) rozgrywce.

MK

POGROM LEWARTU

Kolejnym rywalem naszej drużyny był lubartowski Lewart. Świdniczanica okazała się mało gościnną, gromiąc przyjezdnych aż 6:0 (3:0). Świdniczanie zagrali tego dnia bardzo dobrze taktycznie. Pierwsza połowa to ich zdecydowany atak, a w drugiej konsekwentna defensywa oraz szybkie i skuteczne kontry. Licznie zgromadzonych kibiców najbardziej ucieszyło aż pół tuzina ładnych bramek. Oto jak padały:

5' - Strzał głową aktywnego w całym meczu Łucki trafia w poprzeczkę, a odbita piłka strzałem z woleja lokuje w bramce Henryk Olko.

20' - Będący w polu karnym Wiesław Szymański, z ostrego kąta strzela technicznie w okienko „długiego” słupka.

30' - Składną akcję całego zespołu finalizuje Sławomir Biszkot, precyzyjnym strzałem z linii pola karnego.

70' - Szybki kontratak, na czystą pozycję wychodzi Jacek Zieliński i pięknym łobem nad wybiegającym bramkarzem zdobywa czwartą bramkę.

80' - Kolejna kontra i Sławomir Mazurek mając przed sobą tylko bramkarza nie marnuje okazji.

85' - Po faulu w obrębie pola karnego na Szymańskim, zostaje bramkę z rzutu karnego strzela Olko.

Świdniczanica: Czychajda - Kowal, Szoł, Lucka, Dunia (46 Dynski) - Zieliński, Mańko, Olko, Mazurek - Szymański, Biszkot (46 Nalewajko).

Po XVIII kolejkach na prowadzeniu w tabeli nadal znajduje się Garbarnia Kurów. Świdniczanica awansowała na siódma pozycję mając 24 punkty (bramki 35-25). Następny mecz rozgryają świdniczanie na wyjeździe z Ciszami Rogerem Naleczów.

JaKo

Zarząd Miasta Świdnika

na podstawie art.24 ust.1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1983 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz.U. Nr 30, poz. 127 z p.zm.) i par. 2 ust.1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr 21, poz. 148) ogłasza pismem przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej (Klub „ISKRA”) oznaczonej nr 2000 o pow. 742 mkw. położonej w Świdniku przy Al. Lotników Polskich, stanowiącej własność Gminy Świdnik (kw 140557).

Przedmiotowa działka przeznaczona jest pod usługi ogólnomiejskie. Pościada pełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: budynek - 60.371 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden złotych), grunt - 20.000 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych). Wysokość wadium wynosi 16.000 zł (słownie: szesnaście tysięcy złotych).

W ofercie należy podać sposób zagospodarowania nabywanej nieruchomości oraz oddzielnie oferowaną cenę za grunt i budynek. Od uzyskanej ceny przetargowego budynku nabywca uiszcza podatek VAT w wysokości 22%.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 24 maja 1996 r. do godz. 9-tej. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 24 maja br. do godz. 9-tej w kasie tut. Urzędu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 maja 1996 r. o godz. 10-tej w tut. Urzędzie.

Wadium wpłacane przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu. Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Blizszych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 51-40-63 w. 227, pok. nr 200

Hetman Zamość - Avia Świdnik 0:0

POWRÓT TRENERA WALIGÓRY

Mecz z Avią, po serii porażek Hetmana w bieżącej rundzie, miał być przełomowym dla zamocian. W Zamościu liczone na zwycięstwo i trzy punkty. Tak się jednak nie stało, ponieważ Avia rozegrała zupełnie udane spotkanie, zwłaszcza w pierwszej części gry, kiedy chwilami można było odnieść wrażenie, że podopieczni Jerzego Krawczyka grają na własnym boisku.

W pierwszym kwadransie gry Avia atakowała niemal bez przerwy. Najlepszych sytuacji nie wykorzystali wówczas Sławomir Stopa w 71 i Paweł Pranagal w 10 minucie. Zamocianie odpowiedzieli tylko niegroźnym strzałem Mariusza Pliżgi z kilkunastu metrów, który bez trudu wyłapał Dariusz Grodzicki.

W 36 minucie sprzed pola karnego groźnie strzelał Mariusz Telka, ale piłka odbita od obrońcy Hetmana Gustawa Wawryka przeszła minimalnie obok prawego słupka. Zaraz po tej akcji również minimalnie obok bramki strzelał z dystansu Jacek Tomaszek. Trzy minuty przed końcem pierwszej połowy ten sam zawodnik zagrał na polu karnym do tyłu i choć Sławomir Stopa przyłożył mocno i precyzyjnie, bramkarz gospodarzy zdołał wyłapać piłkę tuż przy słupku.

W 55 minucie Hetman stanął przed znakomitą okazją do zdobycia gola. Po „nakładce” świdnickiego obrońcy na polu karnym, sędzia podyktował rzut wolny pośredni. Piłkę ustawioną 10 metrów przed bramką uderzył Grzegorz Płoszaj, bramkarz Avii odbił ją przed siebie, wprost pod nogi Pliżgi, którego poprawka zahaczyła o jednego z obrońców i zamiast gola skończyła się na rzucie rożnym.

W 76 minucie Avia przeprowadziła szybki atak środkami boiska, po którym nie pilnowany Dariusz Bender miał przed sobą już tylko Ziółkowskiego. Doświadczony pomocnik Avii nie zdecydował się jednak na indywidualną akcję, ale strzelił wysoko ponad bramkę. Jeszcze tylko minutę później groźnie strzelał z wolnego Wojciech Klich i było już po meczu.

HETMAN Zamość - AVIA Świdnik 0:0. Avia: Grodzicki - Wojciechowski, Pydyś, Pranagal, Bartoś - Wyrosłak, Stopa, Bender, Klich - Telka, Tomaszek. Sędziował Wiesław Dulski z Rzeszowa. Widzów 1000.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za trzy kolejne mecze - (z Unią Tarnów, Hetmanem w Zamościu i Stalą Stalowa Wola): Grodzicki - (5, 5, 5), Wojciechowski - (6, 5, -), Pydyś - (3, 5, 5), Pranagal - (6, 5, 6), Bartoś - (6, 5, 5), Westawlewicz - (4, -, -), Telka - (4, 5, 4), Stopa - (5, 4, 5), Bender - (4, 6, 6), Klich - (5, 4, 4), Zolech - (5, -, -), Machnikowski - (4, -, 4), Tomaszek - (-, 4, 4), Wyrosłak - (-, 5, 4).

Po XXII spotkaniach: 106 - Bartoś, 98 - Bender, 92 - Klich, 88 - Zolech, 83 - Wojciechowski, 82 - Pydyś, 72 - Stopa, 69 - Grodzicki, 68 - Tomaszek, Machnikowski, 67 - Telka, 47 - Wyrosłak, 25 - Grabowski, 38 - Pranagal, 22 - Westawlewicz, 8 - Kaczmarek, 4 - Stermiczek.

* W klasyfikacji na piłkarza meczu nadali po trzy gwiazdki mają na swoim koncie Dariusz Bender, Robert Grabowski i Józef Zolech, dwie uzbierał Włodzimierz Bartoś, a po jednej mają Wojciech Klich i Adam Pydyś (za trzy ostatnie mecze postanowiliśmy nie uhonorować żadnego z piłkarzy).

* Klasyfikacja snajperów: 6 bramek - Józef Zolech, 4 - Włodzimierz Bartoś, Jacek Tomaszek, 2 - Dariusz Bender, Paweł Pranagal, 1 - Adam Pydyś, Mariusz Telka, Dariusz Wyrosłak.

* Żółte kartki: 4 - Wyrosłak, Stopa, 3 - Klich, Wojciechowski, Westawlewicz, Machnikowski, 2 - Bender, Telka, Pranagal, 1 - Pydyś, Stermiczek.

(kdr)

PREZENTY KOMUNIJNE

APARATY FOTOGRAFICZNE

ponad 60 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

CANON, EXAKTA, HANIMEX, KODAK, KONICA, POLAROID, PREMIER, SAMSUNG, SKINA, SINPO, VIVITAR

WALKMANY, KALKULATORY, ZEGARKI:

ponad 300 wzorów - zegarki Casio już od 19,90, Atlantic, Q & Q, Vector itp.

INSTRUMENTY KŁAWISZOWE CASIO,

ZESTAWY KLOCKÓW LEGO, LALKI BARBIE

ŁYŻWOROLKI

Focus
ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

niedziele do 14-tej

R-83

MEBLE SZEROKI WYBÓR

Poleca

sklep w Piaskach

ul. Partyzantów 37 (za szkołą górniczą) tel. 71-40-00 w. 107

czynny w godz. 9.00-18.00, w soboty 9.00-14.00

POSIADAMY W SPRZEDAŻY:

- zestawy pokojowe i kuchenne
- komplety wypoczynkowe
- sypialnie
- narożniki

Sprzedaż ratalna bez zyrantów

Zapewniamy bezpłatny transport do Świdnika, Lublina, Łęcznej i okolic